SOBOTA
8 marca 1947 roku
Nr. 66 (739) Rok III

Dziennik Zachodni

Wydanie ABCD
Cena 3 zł

Konsekwencje paktu polsko-czechosłowackiego

Kanał Odra-Dunaj

ułatwi tranzyt w kierunku północnym

Pakt przyjaźni polsko-czechosłowackiej, który zostanie podpisany w najbliższych dniach w Warszawie, wywoła rezonans o charakterze gospodarczym. Rządy Czechosłowacji i Polski rozszerzą niewątpliwie pakt, nawiązując trwałe kontakty handlowe, przy czym wiele uwagi poświęci się planowi budowy kanału Dunaj—Odra, który będzie niezwykle ważną arterią w systemie komunikacji towarowej na linii południe-północ.

PRAGA (tel. wł.). **W praskich kołach politycznych sądzą, że po podpisaniu umowy o przyjaźni i wzajemnej pomocy w odpowiednim czasie nawiązane zostaną rozmowy, mające na celu rozwiązanie dotychczasowych problemów spornych.**

Rozwojowi stosunków pomiędzy Polską i Czechosłowacją przypisują wielkie znaczenie zwłaszcza koła gospodarcze, które liczą na wzajemne dopełnianie się w realizacji planów gospodarczych Polski i Czechosłowacji. Po uregulowaniu zagadnień walutowych, nic nie stanie na przeszkodzie dalszej intensyfikacji wymiany gospodarczej.

Do Warszawy ma również wyjechać w najbliższym czasie druga specjalna delegacja dla omówienia sprawy budowy kanału O d r a — D u n a j. Projekty tego kanału mają być uzgodnione już w najbliższych miesiącach.

*

Polsko-czechosłowacki pakt przyjaźni w dalszych swych konsekwencjach z całą pewnością odbije się bardzo dodatnio na życiu gospodarczym obu umawiających się stron. Nie ulega wątpliwości, że zarówno czechosłowacki dwuletni plan gospodarczy, jak też i polski plan, obliczony na trzy lata, znajdą jeszcze pewniejsze podstawy pełnej realizacji. Współpraca gospodarcza dwóch sąsiadujących ze sobą narodów, których naczelnym założeniem jest rozbudowa przemysłu, musi dać rychłe i obfite owoce.

Omawiana już wielokrotnie, aczkolwiek tylko w projektach, budowa kanału łączącego Odrę z Dunajem, wejdzie w fazę realizacji. Teoretyczne obliczenia wykazały, iż stworzony w ten sposób nowy system komunikacji i transportu rzecznego, doprowadzi do znacznego ożywienia wymiany handlowej pomiędzy państwami, korzystającymi z wód Dunaju, a ich handlowymi kontrahentami w strefie Odry i poza tą strefą — aż do dalszych kontaktów morskich.

Polskie sfery gospodarcze na pewno podejmą na ten temat rozmowy z czeskim partnerem. — Realizacja planu przyniesie wiele korzyści gospodarce obydwu krajów.

Rokowania czesko-austriackie

Wiedeń (obsł. wł.) Austriacki minister aprowizacji Heinl udał się do Pragi, gdzie przeprowadzi rozmowy z czynnikami czeskimi w sprawie zawarcia układu handlowego austro-czechosłowackiego. W dniach najbliższych podjęte zostaną rozmowy między przedstawicielami obu państw na temat przeprowadzenia pewnych poprawek granicznych. Rozmowy te mają być przeprowadzone w Wiedniu.

Pakt polsko-czechosłowacki — paktem historycznym

Wywiad z ministrem spraw zagranicznych R.P. — Z. Modzelewskim

Warszawa. (PAP) Minister spraw zagranicznych R. P. Zygmunt Modzelewski udzielił przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej wywiadu na temat paktu o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Czechosłowacją a Polską.

— Jakie jest znaczenie paktu o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Czechosłowacją i Polską?

— Pakt o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Polską i Czechosłowacją zamyka w stosunkach między dwoma sąsiadującymi ze sobą krajami jeden okres i otwiera nowy. Po ostatniej wojnie w zagadnieniach międzynarodowych Polska i Czechosłowacja bardzo często zajmowały stanowiska bardzo zbliżone. Dotyczy to zwłaszcza centralnego zagadnienia pokoju w Europie, a więc stosunku do Niemiec. Ta zbieżność stanowisk Czechosłowacji i Polski nie jest przypadkowa, ale wypływa z faktu, że oba kraje w jednakowym stopniu zagrożone są przez agresję niemiecką. Wspólnota interesów oraz demokratyczny charakter rządów w obu krajach spowodowały coraz większe zbliżenie się Czechosłowacji i Polski i rzecz jasna, musiały w konsekwencji doprowadzić do zawarcia paktu przyjaźni. Pakt jest gwarancją, że sprawy będące jeszcze w zawieszeniu zostaną między obydwoma krajami załatwione w duchu przyjaźni i braterskiej zgody.

Tym samym otwiera on nowy etap, etap jak najbardziej owocnej współpracy między obydwoma krajami. Staje się przez to samo czynnikiem wzmożenia pokoju w Europie. W tym sensie jest to pakt, bez przesady — o znaczeniu historycznym.

— Jakie są perspektywy współpracy między Czechosłowacją i Polską?

— Polska i Czechosłowacja, jako państwa sąsiadujące ze sobą, z których jedno ma dostęp do morza a drugie nie, lecz które leży w centrum Europy mogą rozwinąć jak najbardziej owocną współpracę gospodarczą. Wyobrażam sobie ją — w możliwości zawarcia szerokiego traktatu handlowego, który uwzględni jednocześnie sprawy tranzytu przez obydwa kraje: wykorzystanie naszych portów przez zaprzyjaźnioną Czechosłowację i zapewnienie dogodnego dla Polski tranzytu przez Czechosłowację.

Bardzo pożytecznym będzie również dla obydwu krajów — zacieśnienie więzów kulturalnych. Historia splątała losy obu tych krajów, wspólne pochodzenie, wspólna walka z Niemcami — wszystko to stwarza grunt dla współpracy kulturalnej między narodem polskim z jednej strony, a narodem czeskim i słowackim z drugiej strony. W dziedzinie polityki międzynarodowej oba zaprzyjaźnione kraje będą mogły jeszcze bardziej skutecznie współpracować przy omawianiu traktatu w sprawie Niemiec i w umacnianiu dzieła pokoju na terenie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Jestem przekonany, że cały naród polski przyjmie z wielkim zadowoleniem mające wkrótce nastąpić podpisanie paktu o przyjaźni i pomocy wzajemnej z bratnią Czechosłowacją i zgotuje serdeczne przyjęcie jej przedstawicielom.

UNRRA zamyka dostawy węgla

W a s z y n g t o n. (obsł. wł.) W Waszyngtonie podano w czwartek oficjalnie do wiadomości, iż z dniem 31 marca br. rząd St. Zjednoczonych zakończy zakupy węgla na rachunek UNRRA, wobec czego dostawy węgla dla krajów europejskich w ramach pomocy udzielonej dotychczas przez tę organizację zostaną zakończone. Rzecznik rządu oświadczył, iż z końcem bm. będzie utworzona specjalna komisja dla spraw opałowych, która zajmie się kontynuowaniem akcji pomocy, prowadzonej w tym względzie przez UNRRA.

„Będziemy pomostem między Wschodem a Zachodem"

Oświadczenie czechosłowackiego ministra spraw zagranicznych — J. Masaryka

(TELEFONEM Z PRAGI)

Praga. (obsł. wł.) Czechosłowacki minister spraw zagranicznych, Jan Masaryk, udzielił w czwartek w Pradze wywiadu prasowego na temat przyszłego traktatu przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Czechosłowacją a Polską. W wywiadzie tym minister Masaryk oświadczył między innymi co następuje:

Cały szereg ważnych, a zarazem naglących problemów czechosłowacko-polskich czeka na rozwiązanie, które winno nastąpić jak najrychlej, zwłaszcza jeżeli chodzi o zagadnienia polityki, obrony narodowej, gospodarki i transportu. Nie widzę bynajmniej powodu — powiedział minister Masaryk — usprawiedliwiającego jakąkolwiek zwłokę w załatwianiu tych spraw i kontynuowaniu dotychczasowych niesławnych stosunków sąsiedzkich z Polską i uważam je za przestarzały twór w rodzinie narodów słowiańskich.

Następnie minister Masaryk stwierdził, że osobiście dokładał zawsze i przez długi okres czasu wielu starań, aby osiągnąć porozumienie polsko-czechosłowackie, co już należy obecnie do przeszłości.

Poglądy Czechosłowacji i Polski — powiedział minister Masaryk — w odniesieniu do zagadnień niemieckich są w zupełności zgodne i sądzę, że będziemy pod tym względem stanowili niejako pomost pomiędzy Zachodem a Wschodem, na drodze do osiągnięcia porozumienia. Moim zdaniem problem Niemiec nie spowoduje powstania nazbyt wielkich trudności, a ja osobiście spoglądam w przyszłość oczyma realnego optymizmu — zakończył minister Masaryk. (cz)

Wyrok na zbrodniarzy z Dachau

D a c h a u. (obsł. wł.) Na wczorajszej rozprawie przed amerykańskim sądem wojskowym zapadł wyrok przeciw komendantowi pododdziału obozu koncentracyjnego w Dachau położonym w Haufering i personelowi wartowniczemu. Komendant obozu SS-Obersturmführer Martin Schreier oraz komendant oddziału wartowniczego Oberscharführer Jowitz skazani zostali na śmierć. Pięciu wartowników tegoż obozu skazano na dożywotnie więzienie. (K)

Mimo sprzeciwu Churchilla

przeszedł projekt rządowy

Londyn (obsł. wł.). Izba Gmin odrzuciła w dniu wczorajszym 337 głosami przeciw 185 głosom poprawkę do projektu rządowego w sprawie oddania w czerwcu 1948 r. władzy w Indiach w ręce ludu indyjskiego. Projekt rządowy przyjęty został bez głosowania.

Imieniem konserwatywnej opozycji przemówił Churchill, stwierdzając, że „indyjskie zgromadzenie konstytucyjne w jego obecnym składzie nie ma prawa decydować o losie Indii". Oddanie władzy Paidit Nehru nazwał Churchill „kompletną katastrofą". W czasie istnienia tymczasowego rządu indyjskiego w walkach bratobójczych między Hindusami i Muzułmanami utraciło życie około 40.000 ludzi. Gdy rząd brytyjski rozważa możliwość przedłożenia sprawy palestyńskiej ONZ, w wypadku Indii jest do tego jeszcze bardziej zobowiązany.

Imieniem rządu zabrał głos premier Attlee, oświadczając, że W. Brytania dokonała w Indiach wielkiego dzieła, obecnie jednak nadszedł czas, by lud indyjski zadecydował sam o swoim dalszym losie.

W Pendżabie doszło we czwartek wieczorem do ponownych zajść między Hindusami i Muzułmanami, w wyniku których 26 osób zostało zabitych i ponad 100 rannych. W Amritsar, położonym 70 km na południe od Lahore, po zajściach, jakie miały tam miejsce z policją, zarządzono godzinę policyjną. Wojska brytyjskie patrolują na ulicach miasta. (K)

„Kroczymy wspólną drogą"

oświadczył prem. Cyrankiewicz żegnając Moskwę

M o s k w a (PAP). Przed wyjazdem z Mokswy premier Cyrankiewicz złożył następujące oświadczenie:

„Obywatele Moskwy! Wraz z delegacją Rządu Polskiego opuszczam dzisiaj Moskwę. Jestem pełen podziwu dla dokonanej przez was pracy i pełen wdzięczności za waszą gościnność. Opuszczamy Moskwę po omówieniu wszystkich spraw politycznych i gospodarczych, które interesują nasze państwa. Sojusz, który łączy Polskę i Związek Radziecki, powstał ze wspólnej walki przeciwko faszyzmowi i hitleryzmowi. Teraz sojusz ten staje się coraz bardziej sojuszem pokojowej współpracy dwóch braterskich, sąsiednich narodów słowiańskich. Jesteśmy bardzo zadowoleni z przeprowadzonych tu rozmów, które dotyczyły spraw gospodarczych i nadzwyczaj doniosłych, zasadniczych kwestii politycznych.

Mogę stwierdzić, że w tych kwestiach istnieje całkowita zgodność poglądów obu rządów — rządu radzieckiego i rządu polskiego.

Jestem zdumiony szybkością, z jaką wasz kraj odbudowuje się po wojnie i usuwa wszystkie ślady najazdu faszystowskiego. My również w naszym kraju przystąpiliśmy do wielkiego dzieła odbudowy. Kroczymy tą samą wspólną drogą budowy i konsolidacji pokoju, budowy i konsolidacji bezpieczeństwa państw słowiańskich. Drogi tej nie porzucimy.

Jesteśmy pełni szacunku i podziwu dla waszego wodza, który kierował waszymi wysiłkami w czasie wojny i kieruje nimi obecnie w czasie pokoju — dla naszego wielkiego przyjaciela, generalissimusa Stalina. Wracamy do naszego kraju, by oświadczyć narodowi polskiemu, że sojusz ze Związkiem Radzieckim nie jest jedynie koniecznością polityczną, podyktowaną doświadczeniem ostatniej wojny. Jest on podyktowany zasadniczą, najżywotniejszą koniecznością wspólnego bezpieczeństwa narodów słowiańskich, koniecznością budowy pokoju niepodzielnego, pokoju, którego jednym z głównych fundamentów będzie sojusz Polski i ZSRR.

Obywatele Moskwy! Pozdrawiam was w imieniu Rządu Polskiego i w imieniu mieszkańców stolicy Polski, Warszawy, która odradza się z ruin."

Fischer będzie stracony

wraz z Meissingerem i Daumem

WARSZAWA (tel. wł.). **Prezydent RP. nie skorzystał z prawa łaski w stosunku do trzech katów Warszawy, a mianowicie Fischera, Meissingera i Daumego, skazanych przez N. T. N. na karę śmierci. Przypomnieć należy, że wyrok na skazanych będzie wykonany w piątek tzn. dziś w więzieniu mokotowskim. Fischer, Meissinger i Daume w oczekiwaniu na odpowiedź z kancelarii Prezydenta RP. czuli się bardzo źle. Żaden z nich prawie nie sypia. Narzekają oni na serce i komplikacje żołądkowe**

W imię jedności

Karyntia chce należeć do Jugosławii

Białogród. W Słowenii odbywają się wiece i zebrania, na których wysuwane są żądania przyłączenia słoweńskiej Karyntii do republiki słoweńskiej, wchodzącej w skład federacji jugosłowiańskiej. — Żądanie to znajduje również gorące poparcie wśród ludności Krainy Julijskiej.

Dnia 2 marca na rynku w Celie, odbył się wiec zorganizowany przez związek partyzantów Karyntii, podczas którego mówcy stwierdzili, że naród słoweński nie wyrzeknie się swych słusznych żądań.

W drodze na konferencję

Min. Bevin na ruinach Warszawy

Warszawa (tel. wł.). W środę o godzinie 22.00 przybył z Berlina do Słubic specjalny pociąg, wiozący ministra Bevina do Moskwy. Skład pociągu jest następujący: jeden wagon bagażowy angielski, 9 pulmanów angielskich, 4 polskie wagony bagażowe, 1 wóz angielski i jedna salonka. Minister Bevin zajmuje siódmy wagon. Otoczenie ministra składa się ze 150 osób. W odległości 6—7 kilometrów przed pociągiem specjalnym jedzie parowóz, który pilotuje pociąg i równocześnie usuwa śnieg z szyn.

Dworzec Gdański w Warszawie przybrany był flagami polskimi i brytyjskimi. Nad frontonem powiewała flaga z herbem Wielkiej Brytanii. Przed dworcem stał szereg samochodów i autobusów dla dziennikarzy i otoczenia ministra Bevina.

Z ramienia władz polskich przybył na dworzec minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski w towarzystwie dyrektora departamentu prasowego gen. Grosza, szefa protokółu dyplomatycznego dyr. Gubrynowicza i wicedyrektora departamentu politycznego MSZ — Zebrowskiego.

Punktualnie o godzinie 9,35 pociąg zajechał na stację. Minister Modzelewski wsiadł do wagonu. Po chwili ukazał się wraz z ministrem Bevinem. Wyszli z nimi minister Alexander i p. Strang. Z innych wagonów wyszła grupa dziennikarzy i reszta otoczenia min. Bevina. Wszyscy są ubrani jednakowo w nieprzemakalne płaszcze z żółtego brezentu. Jedynie Bevin ubrany jest w granatową jesionkę i czarny „edenowski" kapelusz z wywiniętym rondem.

Minister Bevin jest uśmiechnięty, lecz widać wyraźnie, że chodzenie sprawia mu trudność. Jeden z członków świty pomaga mu zejść ze stopni wagonu. Do wagonu podchodzą członkowie korpusu dyplomatycznego. W imieniu ambasady brytyjskiej wita Bevina radca Broad. Minister Bevin podchodzi do mikrofonu radiowego i oświadcza: **„Wspólnie walczyliśmy, wspólnie przelewaliśmy krew, wspólnie musimy się troszczyć o pokój i bezpieczeństwo świata".**

Goście wsiedli do samochodu, min. Bevin zajął trzeci wóz wraz z min. Modzelewskim. Sznur aut i autobusów ruszył przez getto ulicą Miodową do Placu Zamkowego. **Tu min. Bevin wysiadł i oglądał ruiny. Widać, że był wyraźnie wzruszony.** Przypominał on sobie ciężkie chwile spędzone w Londynie w czasie bombardowania. Po krótkiej chwili goście wsiedli znów do samochodów i Krakowskim Przedmieściem, Nowym Światem udali się na most Poniatowskiego. O godzinie 11,00 przybyli dziennikarze polscy i zagraniczni.

Mowa ministra Bevina

Jestem rad — powiedział minister Bevin dziennikarzom — że miałem sposobność obejrzenia Warszawy. Z czasów wojny — jako członek gabinetu wojennego, pamiętam nazwę tego miasta, jako obiekt ataków i kontrataktów. Tym. co najbardziej uderza każdego człowieka w Warszawie, jest okropna niemiecka żądza zniszczenia, o której sama myśl nawet przeraża. Mamy nadzieję, że to się nigdy więcej nie powtórzy.

Ludzkość stoi teraz — kontynuował swe wywody minister Bevin — przed gigantycznym zadaniem odbudowy. **Jedziemy do Moskwy** dla usunięcia politycznych trudności i umożliwienia wszystkim pokojowej odbudowy. Cena, jaką zapłacili w tej wojnie prości ludzie, była bardzo wielka. Obecnie, ludzie ci mają prawo do radowania się życiem, wolnością i bezpieczeństwem. Jednym z naszych zadań w Moskwie jest udostępnienie tego wszystkim ludziom.

Odpowiadając na pytania polskich i zagranicznych dziennikarzy, Ernest Bevin powiedział. że Wielka Brytania nie uzgodniła stanowiska z Francją w sprawie Niemiec, wymieniono tylko poglądy, lecz nie dyskutowano nad nimi.

Odnośnie stanowiska Wielkiej Brytanii w sprawie obecnego terytorium Polski, **minister Bevin powiedział, że to stanowi jeden z punktów, w sprawie których rozstrzygnie przyszła umowa, mająca stanowić o sprawiedliwym pokoju.**

A co znaczy „sprawiedliwy pokój" — dodał Bevin — to już jest pojęcie względne. Jedziemy do Moskwy, aby zawrzeć porozumienie, a ja — jak wiecie — nie jestem pesymistą.

Na pytanie. czy naród brytyjski nie zapomniał o niemieckich okrucieństwach, minister Bevin oświadczył, że takie niebezpieczeństwo nie istnieje. Wielu brytyjczyków zginęło w tej wojnie i Wielka Brytania dobrze o tym pamięta. **Wielka Brytania nie chce, aby w wyniku odbudowy, Niemcy stały się ponownie groźbą dla świata, a życzy sobie tylko, aby** Niemcy mogły wyżywić się same.

Punktualnie o 11,25 pociąg ministra Bevina ruszył w kierunku Brześcia, gdzie delegacja przesiądzie się do pociągu radzieckiego.

Prezydent Truman

o polityce Stanów Zjednoczonych

Nowy Jork (ob. wł.). Prezydent Truman złożył w czwartek oświadczenie na temat polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. **Podkreślając znaczenie gospodarcze aspektów polityki, prezydent** Truman powiedział, że pokój, wolność i handel światowy są niepodzielne, a stosunki polityczne i gospodarcze nierozłączalne. Konflikty gospodarcze mogą prowadzić do wojny gospodarczej, w której zazwyczaj nikt nie zwycięża. Stany Zjednoczone będące największą na świecie potęgą gospodarczą są w stanie wywołać wojnę ekonomiczną, **jednak dla jej uniknięcia proponują stworzenie międzynarodowej organizacji handlowej** na konferencji w Genewie w kwietniu br, mającej niezwykle doniosłe znaczenie.

W konferencji USA wezmą udział, gdyż — jak twierdzi Truman — **izolacjonizm stałby się po dwóch wojnach światowych przyznaniem do duchowego i moralnego bankructwa. (cz)**

Zatonął statek

Rzym. (obsł. wł.) Agencja France Presse donosi, że włoski statek „Launa" najechał na minę i utonął. Wypadek miał miejsce 15 km od portu Pola. Na okręcie znajdowało się 15 osób, z których 12 zginęło. Komendant statku i mały chłopiec zostali uratowani i odtransportowani do portu Pola.

Skrót telegraficzny

Paryż (PAP) Trybunał wojskowy w Paryżu skazał na karę śmierci i konfiskatę majątku byłego ambasadora rządu Vichy przy komendzie wojskowej niemieckiej w Paryżu de Brinon.

Londyn. (PAP) Z Aten donosi agencja Reutera, że na Cypr przybyło 5 samolotów typu „Spitfire", udając się następnie w dalszą drogę do Grecji. Jest to czwarta transza samolotów (ogółem ma ich być 90), zakupionych przez rząd grecki. Dotychczas dostarczono 47 samolotów.

Nowy Jork. (PAP) Dnia 5 marca przybył do Nowego Jorku były kierownik polskiej misji zakupów z demobilu amerykańskiego w Paryżu, Modzelewski, w celu objęcia stanowiska przewodniczącego polsko-amerykańskiego towarzystwa, które z ramienia rządu polskiego będzie dokonywało zakupów towarowych na rynku amerykańskim.

Głos radzieckiego slawisty
na temat naszych granic zachodnich

Moskwa. (PAP) W ramach przeprowadzonej przez PAP ankiety wśród czołowych osobistości radzieckiej opinii publicznej, zabrał głos na temat polskich Ziem Zachodnich dyrektor instytutu słowianoznawstwa, akademik nauk ZSRR znakomity historyk Borys Grekow, który był członkiem delegacji radzieckiej na Kongres słowiański w Białogrodzie. Grekow oświadczył korespondentowi PAP co następuje:

„Historię stosunków Niemiec i państw słowiańskich wszyscy dobrze pamiętamy. Z powodu swego rozbicia Słowianie nie mogli stawić dostatecznego oporu niemieckiemu naporowi na Wschód wskutek czego zachodnie ziemie słowiańskie nad Łabą i Odrą znalazły się w rękach niemieckich. Rzecz prosta, że główne ciosy agresji niemieckiej musiały spaść na Słowian zachodnich Polaków i Czechów. Mimo szeregu wspaniałych zwycięstw Słowian nad Niemcami, ci ostatni mocno trzymali polskie ziemie zachodnie aż do ostatnich czasów.

Wszystkim wiadomo, że napad na Polskę był tylko wstępem do realizacji planów Hitlera ujarzmienia wszystkich Słowian. Właśnie na Polakach rozpoczął on realizację swego szatańskiego programu. Wypadki historyczne. wykazują jak olbrzymie znaczenie posiada utrwalenie uzasadnionych przez historię zachodnich granic Polski będących najdalej na zachód wysuniętym bastionem świata słowiańskiego. Pomniki kultury polskiej. które ocalały na ziemiach zachodnich przed zniszczeniem z rąk barbarzyńskich kolonizatorów niemieckich, dziś jeszcze wymownie świadczą o polskości tych terenów.

Jeśli dążymy do trwałego pokoju na całym świecie — to ustalenie sprawiedliwych granic Polski na zachodzie jest bezsprzecznie jednym z najważniejszych warunków osiągnięcia tego celu. Chciałbym podkreślić, że trwały pokój jest nie tylko kwestią życia i śmierci dla całej Słowiańszczyzny, ale również dla wszystkich krajów demokratycznych szczerze dążących wraz z Słowianami do wspólnego celu — do stworzenia warunków zapewniających wolne życie każdemu narodowi. Stanowisko narodu radzieckiego, które znalazło już wyraz i potwierdzenie w Poczdamie, jest uzasadnione i słuszne". (w)

Ujawnił się adiutant gł. komendanta NSZ
List z podziemia

Łódź. (PAP) W Łodzi w ciągu ostatnich 3 dni ujawniło się 90 członków band podziemnych, m. in. **42 członków bandy,** dowodzonej w swoim czasie przez „Warszyca".

Do urzędu U. B. wpływają liczne listy i zapytania telefoniczne od dowódców i członków nielegalnych organizacji. Charakterystyczny jest list, nadesłany ostatnio od bandy „Wilka". — Przywódca bandy Czesław Rozpończyk ps. „Wilk" pisze m. in.:

„Słysząc o dobrodziejstwach amnestii, wydanej przez Ob. Prezydenta i Sejm Ustawodawczy, spieszymy na ten zew, chcąc zerwać z przeszłością i zacząć zgodną pracę nad odbudową Ojczyzny. Uprzejmie prosimy o poinformowanie nas, czy wyżej wspomniana amnestia została już wprowadzona w życie i od kiedy, ponieważ pragniemy wszyscy ujawnić się.

Mieliśmy już umówione spotkanie ze wszystkimi dowódcami obecnego podziemia powiatów: radomszczańskiego i piotrkowskiego. Po otrzymaniu odpowiedzi ściągać będziemy wszystkich swoich członków do ujawnienia się oraz oddamy broń, znajdującą się w naszym posiadaniu."

Pod pismem widnieją podpisy: Czesław Rozpończyk, ps. „Wilk", Marian Motyka ps. „Błyskawica" i Władysław Możdrzeń, ps. „Zbyszek".

*

Warszawa (PAP). W ramach akcji amnestyjnej ujawnili się m, in. adiutant głównego komendanta NSZ — pseud. „Marysia" oraz kierownik organizacji młodzieżowej N. S. Z., obejmującej swym zasięgiem cały kraj — pseud. „Torej". Dowódca plutonu ROAK, obwód grójecki, ujawniając się, oddał do dyspozycji władz 8 kb, 3 automaty, 10 granatów i amunicję. Po powrocie do Grójca ma on ujawnić cały swój oddział. Były członek AK pseud. „Bolek" również ujawnił skład broni, zawierający 4 automaty „Steny", 5 sztuk broni krótkiej, granaty i amunicję.

Nowy wojewoda łódzki

Warszawa (tel. wł.). Stanowisko wojewody łódzkiego, według pogłosek, obejmie poseł Szymanek, prezes N. K. W. Stronnictwa Ludowego.

A. Kuryłowicz gen. sekretarzem KCZZ.

Warszawa (tel, wł) Na posiedzeniu prezydium Komisji Centralnej Związków Zawodowych powierzono funkcję generalnego sekretarza KCZZ Adamowi Kuryłowiczowi, zasłużonemu działaczowi socjalistycznemu, wiceprzewodniczącemu C. K. W. PPS

Międzynarodowy Kongres Dziennikarski

Warszawa (tel wł.) Jak donoszą z biura Międzynarodowej Organizacji Dziennikarskiej w kongresie dziennikarskim w Pradze weźmie udział 58 krajów Odbędzie się on od 3 — 10 czerwca przy udziale 300 dziennikarzy.

»Displaced Persons«
Cudzoziemcy w Austrii

Londyn. (obsł. wł.) Wczorajszy „Times" zamieszcza artykuł swego korespondenta wiedeńskiego poświęcony zagadnieniu t. zw. „Displaced Persons" w Austrii.

Autor artykułu stwierdza, iż problem osób wysiedlonych w Austrii poruszany był ostatnio często w brytyjskich kołach rządowych, jak i na łamach prasy angielskiej, jednakowoż. jak dotychczas, nie umiano znaleźć sposobu jego rozwiązania.

W brytyjskiej strefie okupacyjnej w Austrii znajduje się okrągło 410 tys. osób przymusowo wysiedlonych, które z grubsza podzielić można na 4 kategorie. Do pierwszej grupy, obejmującej około 124.000 wysiedleńców zaliczyć można wszystkie te osoby, które nadają się do repatriacji. Osoby te jednak z tych czy innych względów nie zamierzają powrócić do kraju. Gdy się zważy, że w tej grupie znajdują się czetnicy, b. członkowie organizacji ustaszi, węgierska brygada, która brała czynny udział w walkach przeciw ZSRR oraz nieznaczna liczba Polaków, jasnym jest, że nie chcą oni powrócić do swych krajów.

Druga grupa obejmująca ok. 32.000 wysiedleńców, to bezpaństwowi lub osoby, których przynależność państwowa trudna jest do ustalenia. **Większość bezpaństwowych, to „polscy" Ukraińcy, których Polska nie chce przyjąć z tego względu, że zachowaniem swoim w czasie okupacji niemieckiej wyrzekli się obywatelstwa polskiego, działając na szkodę Polaków.**

Do trzeciej grupy, liczącej ok. 204.000 należą „volksdeutsche" z Polski, Czechosłowacji, Węgier i Jugosławii. Ludzie ci wyrzekli się dobrowolnie obywatelstwa swych krajów. Wreszcie ostatnia grupa licząca ok. 50.000 osób, to „Reichsdeutsche" nie przedstawiający żadnego problemu, gdyż należało by ich repatriować do Niemiec.

Teoretycznie najłatwiejszym rozwiązaniem było by — twierdzi autor — by wszystkich wysiedlonych, którzy posiadają ojczyznę, repatriować do krajów pochodzenia. Znacznie trudniej przedstawia się sprawa z uchodźcami bezpaństwowymi. Należało by ich osiedlić w krajach zamorskich.

Autor artykułu wyraża w końcu nadzieję, że międzynarodowa organizacja dla spraw uchodźców potrafi z biegiem czasu uporać się z tym problemem. (K)

Czy może dojść do wojny
między wielkimi mocarstwami?

Londyn (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu Izby Gmin premier Attlee, odpowiadając na pytania posła Zilliacusa potwierdził zdanie, że wojna pomiędzy Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi, lub wojna pomiędzy Wielką Brytanią a Związkiem Radzieckim, jest równie nie do pomyślenia.

Premier odpowiedział mianowicie „tak" na pytanie Zilliacusa sformułowane jak następuje:

Czy premier zechce potwierdzić deklarację ministra spraw zagranicznych złożoną w tej Izbie dnia 21. lutego, że wojna między tym krajem a Stanami Zjednoczonymi, lub Związkiem Radzieckim jest równie nie do pomyślenia, że taka możliwość nie jest nawet brana pod uwagę przez rząd lub którąkolwiek partię i że odnośnie wszystkich organizacji lub państw nie może być takiej polityki, która prowadziłaby do konfliktu, z którymś z wielkich aliantów?

Gdy na pytanie to premier odpowiedział twierdząco, Zilliacus z kolei zapytał:

Czemuż więc, jeśli nie potrzebujemy licząc się z możliwością wojny, ani przeciwko Związkowi Radzieckiemu, ani przeciwko Stanom Zjednoczonym, utrzymujemy wciąż nasze siły zbrojne na poziomie trzykrotnie wyższym niż przed wojną i znacznie przekraczającym nasze siły gospodarcze?

Wówczas Attlee oświadczył: — Pytanie to można postawić każdemu państwu, które posiada siły zbrojne.

Szwedzkie dary

Sztokholm (PAP) Jak donosi dziennik „Svenska Dagbladet", przewodn. Szwedzkiego Komitetu Pomocy Międzynarodowej, Eckeberg, oświadczył, iż w roku bieżącym szwedzki szpital w Otwocku będzie rozszerzony z 300 na 400 łóżek i do końca roku przekazany zarządowi polskiemu. — Również cały szwedzki tabor samochodowy w Polsce, składający się z 90 samochodów ciężarowych będzie przekazany Państwu Polskiemu w darze, (w)

Nowy wybuch Etny

Rzym. (PAP) Jak donosi radio rzymskie, w środę wieczorem nastąpił nowy wybuch Etny. Otworzyły się dwa nowe kratery, z których spływa strumieniem lawa w kierunku na miasteczko Randazzo, liczące 16 tysięcy mieszkańców. Miasteczko to leży przy linii kolejowej, która biegnie u stóp wulkanu.

Na progu morskiego szlaku
Inwestycje na Wybrzeżu

Warszawa, (PAP) Odbudowa portu w Gdyni — 621 milionów zł, w Gdańsku — 478 milionów zł, w Szczecinie — 257 milionów zł — oto najważniejsze sumy, jakie przeznaczone zostały w ramach projektu planu inwestycyjnego na rok 1947 na odcinku Min. Żeglugi i Handlu Zagranicznego, które ogółem uzyska na inwestycje sumę 3.667 milionów złotych.

Inwestycje w portach będą zmierzały do odbudowy urządzeń dla eksploatacji portów w skali potrzeb 1948 r. Jednocześnie chodzić będzie o przystosowanie urządzeń portowych do charakteru importu i eksportu, wynikającego z nowych możliwości gospodarczych państwa. Położone zostaną także podstawy pod specjalizację portów: Gdynia — drobnica, Gdańsk — masówka, Szczecin — obsługa Śląska Górnego i Dolnego oraz tranzytu dla Czechosłowacji i Basenu Dunajskiego.

W zakresie odbudowy portów w Gdyni, Gdańsku i — w mniejszym stopniu — w Szczecinie, prace tegoroczne dotyczyć będą odbudowy falochronów, nabrzeży, urządzeń komunikacyjnych, magazynów i dźwigów. W Gdańsku przewiduje się budowę nowego basenu węglowego, odbudowę mostu pontonowego na Holm, zakup i montaż szeregu dźwigów itd. W Gdyni wybudowany będzie nowy falochron wschodni i dokonane zostaną liczne inne inwestycje, z dużym naciskiem na mechanizację i urządzenia elektrotechniczne. W Szczecinie kontynuowane będą prace m. in. nad usuwaniem wraków mostów i okrętów.

Linie Żeglugowe Gdynia — Ameryka, wg. planu inwestycyjnego, mają otrzymać blisko 700 mil. zł na budowę, remonty i zakup statków. Mamy wybudować w br. 7 parowców (6 po 2500 T., 1 — 1500 T.), które przeznaczone zostaną głównie dla przewozu węgla do Szwecji i rudy — w kierunku powrotnym oraz dla obsługi linii Gdynia — Antwerpia. Ponadto wybudujemy dwa motorowce po 800 ton, które wozić będą drobnicę na liniach regularnych; dwa inne — po 1125 ton, zamówione jeszcze w 1945 r. w stoczni Goole, służyć będą również na liniach regularnych. Przybędzie nam również w br. nowy motorowiec 6500 T. typu „Bielsko" dla linii do Zatoki Meksykańskiej. Nabyte zostaną 4 motorowce typu CIA (M) po 740 T., ofiarowane przez rząd amerykański na b. dogodnych warunkach spłaty i po przystępnej cenie. Poza tym plan przewiduje budowę 2 trampów parowych po 4500 T. dla transportów węgla i ładunków masowych na Morze Północne, do Francji i na Morze Śródziemne. Wreszcie — program budowy zamyka się pozycją 4 holowników, niezmiernie potrzebnych dla obsługi naszych portów.

Kwoty, przeznaczone dla żeglugi przybrzeżnej, pozwolą na wydobycie i kapitalne remonty kilku statków towarowo-pasażerskich od 200—1500 ton oraz znanych statków pasażerskich „Gdańsk" i „Wanda". Realizacja tych zamierzeń umożliwi uruchomienie pierwszych stałych linii żeglugi przybrzeżnej: Gdańsk — Sopot — Gdynia — Hel oraz innej, prowadzącej jeszcze dalej, wzdłuż Wybrzeża — do Władysławowa, Postomina, Łeby i Derłowa. Szczecin ma uzyskać linie do Swinoujścia, do Nowego Warpna oraz linię Szczecin — Wołyn — Dzisna.

Oddzielne sumy obejmują inwestycje w dziedzinie dostosowania portów rybackich do potrzeb rozwijającego się rybołówstwa polskiego.

Dwa alarmy

Troska USA o jutro Anglii

Nowy Jork, w marcu

Brytyjski kryzys, szeroko omawiany przez prasę amerykańską, ma dwie strony. Jedna z nich — to układ gospodarczych stosunków w kraju, który poniósł zupełną klęskę swych planów odbudowy. Druga strona — to kryzys imperialny, polegający na poważnym zachwianiu się pozycji brytyjskich zarówno w dominiach, koloniach i na obszarach mandatowych, jak i na terenie państw, które wchodzą w zasięg brytyjskiego protektoratu. Od czasu Pitta młodszego, Anglia nigdy nie miała dotąd tak wielu i takich kłopotów. Obecnie jednak zamiast Pitta, troszczy się o swego partnera USA.

Amerykańska prasa nie szczędzi zgęszczonych barw na opis sytuacji Wielkiej Brytanii i zajmuje się żywo środkami zaradczymi, które by dopomogły do przezwyciężenia trudności. Pierwszy uderzył w dzwon alarmowy w „New York Herald Tribune" Walter Lippman.

Krach odbudowy

W swoim artykule stwierdza on, że „krach angielskiej polityki odbudowy jest nie tylko możliwy, ale i wysoce prawdopodobny". Oznaki kryzysu występują wszędzie. I — zdaniem Lippmana — jeżeli się nie udzieli Wielkiej Brytanii dostatecznie wysokich i dostatecznie szybko szerokich kredytów — to krach ten jest po prostu nieunikniony.

Inaczej powiedziawszy, wywody Lippmana streszczają się do stwierdzenia faktu, że Anglia obecnie stoi na progu wyczerpania udzielonych jej dotychczas kredytów. Chaos potęgują także ciągłe zaburzenia w równowadze cen. Nie pozostają bez wpływu na operacje finansowe także wahania w wyborze stałej drogi i metod gospodarki eksportowej.

Ale tak Lippman jak i kilku innych publicystów amerykańskich zaniepokojeni są w znacznie większej mierze drugą stroną brytyjskiego kryzysu. Jest to temat następnego alarmu — na marginesie zachwiania imperialnego stanowiska Anglii poza jej granicami.

Brytyjskie zobowiązania i częściowe wkłady na terenie śródziemnomorskim, w Azji i Afryce musiałyby — według słów Lippmana — „ulec mniej lub więcej chaotycznej likwidacji", co spowodowałoby w tych rejonach „pustkę".

Deficyt

Oczywiście, sprawa opuszczenia przez czołówki brytyjskie zajmowanych przez nie stanowisk w rozmaitych rejonach globu odbiłaby się bardzo poważnie na polityce zagranicznej Anglii i jej partnerów, zwłaszcza tych, którzy są zainteresowani w kontynuacji politycznej linii brytyjskiej na wszystkich wchodzących w jej zasięg terenach.

Brak pieniężnych rezerw paraliżuje brytyjską prężność nie tylko na terenach protegowanych, kolonialnych czy mandatowych. Okupacja angielska, mimo że w jej obrębie leżą najbogatsze obszary Niemiec, jest dla Anglii także interesem deficytowym. W tych warunkach szerokie plany odbudowy nie tylko Niemiec, ale i własnej, są zdaniem Lippmana „luksusem nie do zrealizowania".

Główny ciężar troski amerykańskiej o losy brytyjskiego partnera, zwłaszcza o sprawy związane z „wkładami i zobowiązaniami" na zewnątrz zdradza źródło, z którego pochodzi: że niepokój o „pustkę", jaka wytworzyć się może po opuszczeniu przez W. Brytanię zajmowanych dotąd pozycji, wychodzi od tych sfer bankowo - przemysłowych Stanów Zjednoczonych, które nie tylko posiadają pewne pośrednie udziały w tych „zobowiązaniach i wkładach", ale chętnie by przejęły je w całości po opuszczeniu przez swego zbankrutowanego partnera, jakkolwiek obecnie głowią się nad tym, jak raczej mu „dopomóc" w utrzymaniu dotychczasowego stanu posiadania.

A — jak się okazało — niektórzy rzecznicy są gotowi do bardzo daleko idącej „pomocy".

Projekt senatora Russela

Senator Richard Russel, ze stanu Georgia, w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi dziennika „Constitution", zaniepokojony w mniejszym stopniu jak publicyści z „New York Herald Tribune" sytuacją brytyjskiego imperium, „które nie jest w możności podołać wszystkim zobowiązaniom" — proponuje proste rozwiązanie sprawy: oto Anglia wraz ze Szkocją, Irlandią i Walią, miałyby wejść w skład Stanów Zjednoczonych!

„Projekt ten — powiada senator — nie jest wcale tak fantastyczny, na jaki wygląda. Ocean Atlantycki nie jest w tej chwili przeszkodą większą, niż była niegdyś rzeka Mississipi, kiedy przyłączano do Stanów terytoria, leżące na jej brzegu wschodnim... Plan taki usunąłby współzawodnictwo gospodarcze, a Indie, Burma i Egipt, jako państwa samodzielne przestaną być tylko dostawcami kolonialnych surowców.

Russel rozwinął swój plan jeszcze szerzej, projektując zachowanie uprzywilejowanego stanowiska króla i królowej, a także określając charakter reprezentacji nowych stanów w Kongresie.

Nie dodał tylko jednego, tego mianowicie, że rząd Stanów Zjednoczonych prawdopodobnie przejąłby „wkłady i zobowiązania" Wielkiej Brytanii, zajmując jej posterunki na tych wszystkich terytoriach, na których dziś pełni wartę armia Jego Królewskiej Mości. Rząd Stanów Zjednoczonych przejąłby więc na siebie nie tylko wewnętrzne, ale i zewnętrzne troski brytyjskiego imperium wraz z tymi także jego elementami, które nie przysparzając trosk, stanowią dość poważne rubryki państwowych dochodów W. Brytanii.

Demokratyczny senator R. Russel, podobnie jak i Walter Lippman troszcząc się o losy wielkobrytyjskiego imperium i drżąc na myśl o krachu, jaki czeka Anglię, troszczą się oczywiście o własną, amerykańską kieszeń przemysłowców i bankierów.

Wall Street podziela te obawy. Zbyt wyraźnie zarysował się kryzys angielski w świetle międzynarodowych obrotów dewizowych. Ale Wall Street nie ma pewności, czy warto jeszcze zażegnać groźną sytuację przez nową pożyczkę, czy też raczej pomyśleć o bardziej zasadniczej i szerokiej „operacji".

Najbardziej jednak zainteresowana strona nie zdradza zbytniej ochoty przyjęcia zawoalowanych sugestii Lippmana, czy bardzo otwartych, lecz nieco obcesowych propozycji R. Russela.

W obecnie toczącej się dyskusji na temat Grecji „Manchester Guardian" wyraża zdanie, że jej sprawy należy przekazać raczej ONZ — niż Stanom Zjednoczonym, co przecież jest wyraźnym nawiązaniem do owych „zobowiązań" brytyjskich. Wynikało by z tego, że pewne nie pozbawione wpływu koła wolałyby raczej mówić ze zbiorowym, a nie pojedynczym partnerem — i to takim, jak Stany Zjednoczone.

KAROL LAM

Fakty i propaganda

Ziemie Odzyskane nie żywiły Niemiec

Raporty b. prez. USA — Hoovera, złożone przezeń prezydentowi Trumanowi, naświetlające jego pogląd na sytuację w Niemczech, są bodajże najbardziej jaskrawą formą obrony interesów niemieckich od chwili zakończenia wojny. Hoover ubolewa nad „niedowagą" Niemców, nad ich nędzą i biedą. Rozpatruje on ten problem w oderwaniu od zagadnień ogólnoeuropejskich, popełniając przy tym, delikatnie mówiąc — nieścisłości.

Zdaniem Hoovera przyczynę „katastrofalnego położenia" w Niemczech obok zniszczeń wojennych stanowi odebranie im rolniczych wschodnich terenów i przesiedlanie kilku milionów Niemców z Polski. Hoover uważa, że ta „aneksja wschodnich terenów niemieckich przez Związek Radziecki i Polskę" spowodowała gwałtowne obniżenie stopy życiowej w Niemczech.

Rozpatrzmy ten problem bez nastawienia uczuciowego, ale operując cyframi i faktami, odnoszącymi się do tych ziem w okresie, kiedy należały one do Niemiec.

Ubiegłe sto lat na wschodnich terenach Niemiec upłynęły pod znakiem poważnego odpływu ludności. Ziemie nadodrzańskie zarówno terytorialnie w ramach granic niemieckich, jak i gospodarczo w systemie ekonomicznym Niemiec były członem obcym, skazanym na wegetację.

Odbiło się to w pierwszym rzędzie na strukturze ludnościowej tych terenów. Ziemie te dały największy procent emigrantów za granicę, stąd bez przerwy odpływali ludzie do miast i ośrodków przemysłowych zachodnich i centralnych Niemiec.

W ciągu lat 1852—1939 zaludnienie Ziem Odzyskanych, mimo największego procentowo przyrostu naturalnego, zmniejszyło się o 2.800.000 ludzi. Z tej masy 80 procent stanowili mężczyźni zdolni do pracy, przy czym największe nasilenie miał odpływ ze wsi. Stąd też zjawisko to — „Ostflucht" (ucieczka ze wschodu) określone zostało także przez niemieckich uczonych jako „Landflucht" (ucieczka ze wsi).

W latach 1855 — 1890 stosunek ludności wiejskiej do miejskiej, na obszarach odzyskanych przez Polskę, wynosił 3:1 — w r. 1939 wyraża się on w cyfrach 1:1 (52:48). Niemcom brakło ludzi do pracy na roli. Dlatego też musieli oni posługiwać się pracą napływowych obcych robotników najemnych. Wielki procent stanowili wśród nich sezonowi „emigranci" polscy, których ilość w poszczególnych latach dochodziła do 800.000.

Niedostateczna ilość siły roboczej przy równoczesnym stałym odpływie ludności, wpłynęła w znacznym stopniu na zubożenie Ziem Odzyskanych. W granicach Niemiec ziemie te, stanowiące 22 procent całego terytorium Rzeszy, zaludniało zaledwie 11,8 procent ogółu mieszkańców.

Tereny nadodrzańskie mimo całego swego bogactwa nie żywiły i nie mogły żywić pozostałych okręgów Niemiec. Były one w zasadzie wyłączone z gospodarki ogólnej.

Słabo stosunkowo rozwinięta sieć komunikacyjna Prus Wschodnich i Pomorza Zachodniego, podrażała koszty transportu, utrudniała przewóz produktów na zachód. Znawca tych zagadnień prof. Volz w swej pracy pt. „Ostdeutsche Wirtschaft" uważa twierdzenie, że Ziemie Odzyskane były spichlerzem Niemiec, za bajkę i wymysł powstały na politycznym podłożu.

Ziemie te były samowystarczalne, ale wywóz środków spożywczych do pozostałych obwodów niemieckich był minimalny. W latach najlepszego urodzaju 1927/28 nadwyżki wywozowe wyniosły zaledwie: ziemniaków — 2,5 %, zbóż chlebowych — 3,2 %, trzody chlewnej 4,5 % zapotrzebowania pozostałej części Niemiec.

Nie mogły być śpichlerzem Niemiec ziemie, których urodzajność jest o wiele mniejsza od urodzajności innych ziem. Lasy i nieużytki na Ziemiach Odzyskanych stanowiły ok. 40 %.

Ziemie Odzyskane w ekonomice niemieckiej odgrywały inną rolę, aniżeli stara się im przypisać Hoover i pogrobowcy hitleryzmu w Niemczech. Wystarczy rzut oka na system ekonomiczny Rzeszy, aby ocenić ogromną różnicę w gospodarce ziem na wschód i zachód od linii Odra — Nysa. Dorzecze Odry koncentruje się na prawym jej brzegu. Stanowi więc ta rzeka wał, odgradzający Ziemie Odzyskane od środkowych i zachodnich Niemiec.

Taki stan rzeczy podtrzymywali Niemcy, ograniczając do niezbędnego minimum rozwój sieci komunikacyjnej. Skazane na wegetację obszary wykorzystywane były dla prowadzenia gospodarki autarkicznej oderwanej od systemu gospodarczego Europy, stanowiły one bazę militaryzmu i przemysłu zbrojeniowego Niemiec.

Ziemie Odzyskane były bazą wypadową w kierunku wschodnim, kuźnią armii niemieckiej, idącej na podbój świata. Wyżywienie Niemiec nigdy nie stanowiło ich zadania.

Stwierdzenie tych kilku faktów, które pominął Hoover, na które świadomie przymykają oczy wszyscy protektorzy germańskiego imperializmu, jest dostatecznym argumentem dla obalenia opartej na frazesach i ckliwym sentymentaliźmie obrony „niemieckich ziem wschodnich".

Argumenty, którymi operuje Hoover, są pozbawione jakiejkolwiek rzeczowej podstawy. Obrona interesów niemieckich w sensie oderwania od Polski Ziem Odzyskanych jest szkodliwa nie tylko dla nas, lecz także dla Europy.

W gospodarczym systemie Niemiec stanowiły one prawdziwą „białą plamę" — w ramach ekonomiki polskiej stają się one źródłem zaopatrzenia dla całej Europy. Węgiel i zboże tych ziem są potrzebne światu. Tylko w granicach Polski staną się one czynnikiem pozytywnym w gospodarczym życiu wszystkich narodów europejskich, miłujących pokój.

MARIAN L. BIELICKI.

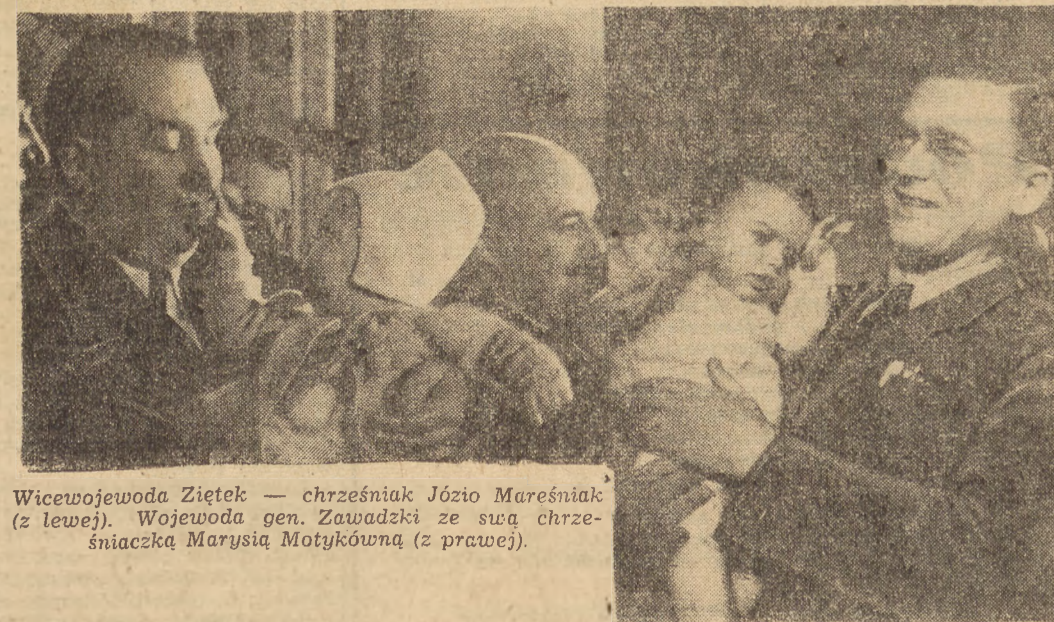


Polacy w Queensland składają wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza w Brisbane, stolicy Queenslandu. (Queensland oddalone jest od Polski o około 15 tys. km.) Istnieje tam dość liczna kolonia polska, zrzeszona w kilku Związkach. Na zdjęciu prezes Związku Polaków Romaszkiewicz w otoczeniu Polek, które i pod Australią nie zapominają o strojach polskich.

CHRZEST DZIECI POLSKICH Z NIEMIEC



Jak już podawaliśmy, w ośrodku P.C.K. w Katowicach odbył się chrzest dzieci polskich z Niemiec. Moment chrztu dziecka, podawanego przez wicewojewodę Nantke-Namirskiego (z lewej). Ogólny widok na kaplicę w momencie chrztu. Chrzci kapelan zakładu P. C. K. ks. Bauer.



Wicewojewoda Ziętek — chrześniak Józio Mareśniak (z lewej). Wojewoda gen. Zawadzki ze swą chrześniaczką Marysią Motykówną (z prawej).

Z całej Polski

Warszawa. Wpływy państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" wyniosly w grudniu ub.r. 531.791 tys. zł a wydatki 473.786 tys. zł. Opłaty pocztowe wynoszą 48,3 %, wpływy z wpłat telefonicznych — 38.2 %, telegraficzne — 13.2 %, zaś inne wpływy — 0,3 %.

Kraków. W związku z rozpoczęciem na terenie Krakowa akcji wydawania materiałów tekstylnych na karty odzieżowe — władze roztoczyły nad tą akcją specjalną kontrolę. Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym wykryła milionowe nadużycia w krakowskim „Domu mody", którego właściciel odmawiając klijentom sprzedaży tekstylii pod pozorem, że kontyngent się wyczerpał, sprzedawał te towary spekulantom.

Łódź. Państwowa Fabryka Zegarów w Łodzi, która dotychczas produkowała zegary kolejowe, synchroniczne oraz telefoniczne, wykonała obecnie próbną serię budzików popularnych. Ekspertyza wyprodukowanych budzików dała wyniki dodatnie. Od kwietnia br. fabryka przystąpi do masowej produkcji budzików, która początkowo wynosić będzie około tysiąca sztuk, a następnie będzie stopniowo podwyższana.

Łódź. Dalsi zbrodniarze wojenni zostali przekazani prokuraturze łódzkiej, celem przeprowadzenia dochodzenia. Zbrodniarze ci to: Gerhard Terbaek — członek SS, który w czasie okupacji pełnił funkcję kierownika obozu przesiedleńczego dla Polaków na terenie Łodzi, Gerhard Strack, szofer głównego urzędu „Reichsicherheitsamt", członek SS i SD, pracownik administracji getta łódzkiego oraz Erik Sakowski, kapitan SS, który odznaczył sie wyjątkowym bestialstwem.

Szczecin. W związku z trwającą na Pomorzu Zachodnim akcją likwidacyjną ruchomego mienia poniemieckiego pracuje w terenie około 50 specjalnych komisji szacunkowych. Na ogólną liczbę 100 tys. wniosków, jakie wpłynęły do Okr. Urzędu ponad 25 % wniosków przypada na m. Szczecin, zaś reszta na woj. szczecińskie. W niektórych obwodach komisje szacunkowe załatwiły już do 40 % wniosków. Cała akcja szacunkowa będzie ukończona najdalej w lipcu br.

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCJI LOKALNYCH ROZGŁ. KATOWICKIEJ

Sobota, dnia 8 marca br.

5.55 sygnał i zapowiedź stacji, 6.00 sygnał; pieśń poranna, 6.05 dziennik poranny, 6.20 gimnastyka poranna, 6.30 muzyka poranna; 6.57 sygnał czasu, 7.05 muzyka poranna; 7.15 streszczenie dziennika porannego, 7.35 program na dzień bieżący, 7.40 muzyka, 8.30 informacje ogólnopolskie 8.40 skrzynka PCK, 8.50 koncert życzeń; 11.30 koncert reklamowy, 11.57 sygnał czasu i hejnał, 12.05 audycja dla świetlic rolniczych, 12.35 utwory fortepianowe, 12.55 10 minut poezji; 13.05 muzyka obiadowa, 14.00 aud. informacyjne; 14.30 scena i ekran, 14.35 muzyka rozrywkowa, 14.50 przyroda i geografia, 15.00 powieść dla dzieci starszych, 15.30 skrzynka techniczna, 15.40 sonata A.dur, 16.00 dziennik popołudniowy; 16.30 komentarz wydarzeń krajowych, 16.35 z życia kulturalnego, 17.20 audycja dla młodzieży, 17.25 przy sobocie po robocie, 19.00 audycja dla wsi, 19.15 specjalny koncert życzeń dla świata pracy, 19.57 sygnał czasu i hejnał, 20.00 dziennik wieczorny; 20:25 koncert solistów 21.00 słuchowisko, 21.15 melodie z filmu radzieckiego, 21.45 audycja rozrywkowa. 22.00 kwadrans prozy, 22:15 program na jutro, 22.25 koncert Orkiestry Tanecznej, 23.10 ostatnie wiadomości dziennika radiowego, 23.30 melodie świata, 23.50 zapowiedź programu na dzień następny; 23.55 streszczenie dziennika radiowego, 24.00 zakończenie programu.

Ambicje kulturalne Zabrza

Muzeum i Biblioteka Publiczna

Zabrze. Muzeum Zabrskie mieści się przy pl. Krakowskim, w wygodnym dwupiętrowym domu. W czasie działań wojennych uległo wyszabrowaniu i zniszczeniu. Organizacja Muzeum rozpoczęła się w dniu 6 czerwca 1945 roku. **Kierownictwo Muzeum objął młody uczony, mgr Kazimierz Żurowski, asystent archeologii na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, jeden z wybitniejszych znawców epoki brązu i starszego żelaza oraz autor szeregu cennych prac naukowych.** Pomaga mu pracownicie p. Arnold Adamczyk ze Lwowa.

Muzeum, na razie skromne, ma duże widoki rozwojowe. W dziale prehistorycznym zasługują na uwagę okazy ceramiki łużyckiej, pochodzące z wykopalisk śląskich i ceramika prapolska, inaczej zwana słowiańską oraz pozostałości kostne zwierząt z epoki lodowej.

W dziale etnograficznym jest szereg mebli, warsztaty i sprzęt tkacki. **ciekawy model starej chaty drewnianej z Gliwic, przypominający typowo polskie budownictwo drewniane, ludowe, modele kościółków itd.**

O polskości tego terenu świadczy również dział sztuki kościelnej, zwłaszcza figury Chrystusa Frasobliwego i Jana Nepomucena, spotykane wyłącznie na terenach Polski.

Muzeum ma również dział przemysłu artystycznego. Należy tu wymienić m. in. srebrną wazę wybitnej wartości artystycznej, pochodzenia hinduskiego. naczynia cynowe, mosiężne, meble, fortepiany, zbiory numizmatyczne i banknoty. **Ciekawostką prawdziwą jest medal żelazny ze św. Jadwigą z okresu plebiscytowego, pochodzenia niemieckiego z napisem polsko-niemieckim: „Wspomniecie, iż z Niemiec otrzymaliście chrześcijaństwo“.**

Okazuje się, że Niemcy kłamali nawet na medalach.

Poza tym zwracają uwagę okazy broni zabytkowej, narzędzia wykopaliskowe, stare maszyny górnicze i lampy, modele kopalń i najstarszy typ maszyny do szycia. **Specjalnie miłe są pamiątki z okresu plebiscytu i zbiory prasy polskiej z Zabrza, z okresu przedwojennego. W Zabrzu wychodził organ PPS „Głos Ludu“.**

Muzeum Zabrskie nie znalazło dotąd swego wyraźnego kierunku. Stoją przed nim dwie możliwości specjalizacji. Pierwsza w archeologii, co z uwagi na wysokie kwalifikacje dyrektora miałoby duże widoki powodzenia, druga **to pójście w kierunku przetworzenia się na muzeum przemysłu i techniki,** co również ze względu na środowisko przemysłowe miałoby pewne uzasadnienie. **Decyzja co do dalszych losów i kierunku tego Muzeum leży w rękach Ministerstwa Kultury.**

Muzeum cieszy się znaczną frekwencją zwiedzających, a zwłaszcza młodzieży szkolnej. Środki na rozbudowę Muzeum oraz wewnętrzną organizację są nadzwyczaj nikłe, a wynagrodzenie pracowników naukowych po prostu głodowe. Jedynie gorącemu przywiązaniu do warsztatu pracy naukowej należy przypisać, iż kierownicy Muzeum nie uciekli dotąd do innych zawodów.

BIBLIOTEKA PUBLICZNA

Biblioteka Publiczna przejęła poniemiecką bibliotekę w ilości 20.000 tomów. **Ponadto pracownicy biblioteczni zabezpieczyli i zwieźli ponad 70.000 tomów, które już posegregowano na odpowiednie działy.** Za ogrom tego wysiłku należy się bibliotekarzom zabrskim rzetelny szacunek. **Niestety, dział polski jest nieproporcjonalnie mały do potrzeb tak dużego ośrodka, jakim jest Zabrze.** Liczy dopiero ponad 2.000 dzieł. Miasto wykazuje duży głód książki polskiej. Liczba korzystających z biblioteki przekracza 500 osób i wzrasta z dnia na dzień.

Bardzo licznie uczęszczana jest czytelnia czasopism. W Bibliotece znajduje się dużo silezjanów. Lokal Biblioteki jest niestety mały i ciasny i wymaga gwałtownego powiększenia.

Tak Muzeum, jak i Biblioteka niestety nie mają takiej pomocy, jaką zaobserwowaliśmy w Gliwicach. Miasto jest ubogie, a potrzeba książki polskiej paląca. **Biblioteka Zabrska wymaga poważniejszego zastrzyku książek z zewnątrz. Część darów otrzymano już z Biblioteki Jagiellońskiej** Zdałoby się w Zabrzu zorganizowanie specjalnego Towarzystwa Przyjaciół Biblioteki Publicznej.

Dyrektorem Biblioteki jest p. Jerzy Fusiecki, długoletni pracownik Biblioteki Muzeum Czartoryskich oraz Muzeum Przemysłowego w Krakowie. W sferach bibliofilskich dyr. Fusiecki znany jest jako **właściciel jednego z największych w Polsce zbiorów ekslibrys i monografii polskich miast i miasteczek.** Zaznaczył się również jako znakomity organizator wystaw książek i grafiki.

Obie placówki kulturalne Zabrza zasługują w całej pełni na poparcie społeczeństwa i korzystanie z ich usług. (St. K.)

Kronika lokalna

ADRESY REDAKCJI i ADMINISTRACJI:

JELENIA GÓRA — ul. Kolejowa 18, tel. 22-00; *WAŁBRZYCH* — ul. Marsz. Stalina 2, obok Pl. Grunwaldzkiego; *WROCŁAW* — ul. Kościuszki 49, tel. 253; *BYTOM* — Pl. Stalina 10, tel. 24-18; *GLIWICE* — ul. Zwycięstwa 31, tel. 44-13; *SOSNOWIEC* — ul. 3 Maja 23, tel. 62-479; *CZĘSTOCHOWA* — Al. Najświętszej Marii Panny 35, tel. 21-67.

Wałbrzych. Z końcem ub. m. odbyło się walne zebranie Kłodzkiego Koła Pracowników Samorządowych. Zebrani członkowie w liczbie 700 osób wybrali nowy zarząd koła w następ. składzie: — Prezes — Bolesław Łoziński, zastępca — Duduś, sekretarz Kikiewicz, skarbnik — wiceburmistrz Alojzy Ruszar.

Nowy zarząd rozpoczął działalność od starań polepszenia warunków pracy i bytu pracowników samorządu.

Wałbrzych. Z końcem lutego nastąpiło w Ząbkowicach Dolnośląskich przy ul. 3 Maja uroczyste otwarcie nowego Domu Kultury.

Wałbrzych. Kłodzki Oddział Stowarzyszenia Kupców Polskich urządził w ostatnim karnawale trzy zabawy, z których dochód w łącznej sumie **140 tysięcy złotych,** został w części przeznaczony na miejscowy Dom Żołnierza na biedną dziatwę m. Kłodzka oraz na odbudowę doszczętnie zniszczonego w czasie działań wojennych miasta Jasła.

Wałbrzych. Wobec częstych skarg. zwłaszcza w okresie mrozów na opieszałe wydawanie węgla dla ludności cywilnej, w jedynej do tego celu wyznaczonej kop. „Julia“ — Biały Kamień, zarząd kopalni wyjaśnił, że silne mrozy były przyczyną uszkodzeń w wadze pneumatycznej, co powodowało z kolei trzy do czterogodzinne przerwy w obsłudze klientów.

Deputaty dla Urzędów. oraz większych zakładów pracy przybywały z opóźnieniem z powodu trudności transportowych.

Kara więzienia

dla szantażystów

Kamieniogóra. W początkach listopada ub. r. w miejscowości Mraciszowice pow. kamieniogórski, miała miejsce awantura uliczna pomiędzy Bolesławem Skonecznym i Józefem Sikowskim. Celem pogodzenia powaśnionych wmieszali się dwaj inni mieszkańcy Mraciszowic, Edmund Glewiński i Józef Pietras. Zorientowawszy się, że tłem sprzeczki była sprawa pieniężna, przybyli oni po pewnym czasie do mieszkania Skonecznego usiłując wymusić od niego większą kwotę pieniężną.

Glewiński przedstawił się jako prokurator, Pietras jako oficer UB. po czym obydwaj zagrozili Skonecznemu uwięzieniem go na lat 15 za wywołanie awantury. Zgodzili się wszakże załagodzić sprawę po otrzymaniu 10.000 zł. Z powodu braku większej gotówki, żona Skonecznego ofiarowała 2.000 zł, na co jednak oszuści nie zgodzili się i siłą wyciągnęli Skoneczną z mieszkania. Na ulicy wszakże natknęli się na przechodzącego funkcjonariusza MO, który uwolnił Skoneczną z rąk szantażystów.

Na rozprawie, która odbyła się ostatnio, oskarżeni tłumaczyli się stanem nietrzeźwym Mimo to Sąd skazał **Glewińskiego na 5 lat więzienia, Pietrasa na 3 lata pozbawiając obydwóch praw obywatelskich na lat 3.** (js)

Skuteczna działalność

Miejskiego Ośrodka Zdrowia

Jelenia Góra. Miejski Ośrodek Zdrowia w Jeleniej Górze dokonał w ostatnim czasie szeregu szczepień na terenie miasta. Były to szczepienia przeciwko ospie (1.077), przeciwko durowi brzusznemu (23.543) oraz płonicy (6).

Niezależnie od tego przeprowadzono 1.894 zabiegów przeciwgruźliczych, 642 przeciwwenerycznych, 311 dentystycznych oraz 1019 zabiegów fizykoterapii. Poza tym dokonano 1344 zdjęć Roentgena.

Jeżeli chodzi o dział leczniczo-zapobiegawczy, Ośrodek Zdrowia udzielił 2700 porad ogólnych, 2.495 porad przeciwgruźliczych, 1.337 przeciwwenerycznych i 735 dentystycznych.

Działalność Miejskiego Ośrodka Zdrowia, na którego czele stoi dr Wołoszyński, jest bardzo owocna, o czym świadczy podniesienie się ogólnego stanu zdrowotnego miasta. Epidemia Grypy w Jeleniej Górze objęła w największym swym nasileniu kilkadziesiąt wypadków. Obecnie liczba ich znacznie zmalała.

Ośrodek Zdrowia dostarcza stale 102 dzieciom z Jeleniej Góry pełnotłuste mleko. (j-s)

Szwecja niesie pomoc

Dziewięć organizacyj pracuje dla Polski

Warszawa (PAP) W zarządzie 9 organizacji szwedzkich, udzielających pomocy Polsce i zjednoczonych obecnie w jednej instytucji „Szwedzka Pomoc Europie“, odbyła się konferencja prasowa, podczas której prezes mjr. H. Ehrenstale udzielił wyczerpujących informacji na temat pomocy, jakiej Szwecja udzieliła Polsce.

Rząd szwedzki — mówił mjr. Ehrenstale — bezpośrednio po zakończeniu wojny postawił do dyspozycji charytatywnych organizacji szwedzkich większe sumy na cele pomocy Polsce. Szereg towarzystw społecznych i prywatnych zobowiązał się do powiększenia tych funduszów. Szwecja skorzystała z najpierwszej sposobności i przesłała już na jesieni 1944 r. pierwszy transport darów, zawierający m. in. całkowite wyposażenie szpitala dziecięcego.

Z biegiem czasu powstały w Polsce całe ośrodki szwedzkie i polsko-szwedzkie, mające na celu działalność charytatywną. Dziewięć działających dotychczas organizacji szwedzkich zjednoczyło się obecnie i pracuje pod wspólnym zarządem instytucji „Szwedzka pomoc Europie“ Zarząd na Polskę. Instytucja ta współpracuje harmonijnie z Ministerstwem Zdrowia, Pracy i Opieki Społecznej oraz Ministerstwem Ziem Odzyskanych.

Dotychczasowa pomoc Szwecji dla Polski wyraża się w przeliczeniu na złote, suma przeszło 2 i pół miliarda zł.

Ośrodki pomocy szwedzkiej grupują się głównie w 3-ch dzielnicach naszego kraju, a mianowicie: w okręgu warszawskim, gdyńskim i na Mazurach.

Organizacje charytatywne szwedzkie w Warszawie dożywiają dziennie 10.000 dzieci. Przychodnia przeciwgruźlicza zbadała w stolicy 50.000 pacjentów. Szwedzkie organizacje I. M. (Misja Pomocy Krajom Europejskim) oraz F. R. (Ratujcie Dzieci) rozdały w styczniu i lutym br. odzieży i obuwia 4.000 osobom. Organizacje te prowadzą również świetlice przy ul. Leszno dla 80 dzieci oraz sanatorium i szpital dla dzieci w Otwocku.

W Gdyni organizacje polsko-szwedzkie dożywiają 3.500 dzieci szkolnych. Dom I. M. we Wrzeszczu obdzielił ubraniami 13.382 osoby. Z liczby tej 7.520 osób otrzymało kompletne ubrania zarówno na lato jak i na zimę.

Na Mazurach, głównie w pow. Szczytno. Pisz, Mrągowo, dożywia się 12.000 dzieci. W najbliższych dniach przybędzie na Mazury całkowicie wyposażone ambulatorium wenerologiczne. Na wszystkich tych placówkach zatrudnionych jest stale, poza personelem polskim, 170 Szwedów. Na czele organizacji Pomocy Polsce stoi mjr. Hans Ehrenstale.

TEATR I ESTRADA

PREMIERA W TEATRZE POLSKIM W BIELSKU

W sobotę, dnia 8 bm. o godz. 19 odbędzie się premiera komedii Al. Fredry pt. „DAMY I HUZARY“

Reżyseria St. Kwaskowski; dekoracje art. mal. F. Krassowskiego.

Z kroniki sądowej

Wałbrzych. Dnia 4 bm. toczyła się w Sądzie Okręgowym w Świdnicy, Wydz. zam. w Wałbrzychu rozprawa przeciwko **Stefanowi Trybulakowi,** zam. ostatnio we Frydlandzie, pow. Wałbrzych i pełniącemu funkcję Strażnika Przemysłowego przy firmie „Sokół“. Trybulak wywołał 7 grudnia ub. r. przy ulicy Mickiewicza 12 awanturę, w następstwie której pod wpływem zamroczenia alkoholowego oddał trzy strzały w kierunku przechodzącego ulicą Zygmunta Tajfera, zam. we Frydlandzie, raniąc go ciężko w lewą nogę.

Sąd biorąc pod uwagę dotychczasową niekaralność oraz zasługi położone podczas działań wojennych w Armii Polskiej skazał Trybulaka na 5 lat więzienia Na podstawie wydanej amnestii karę złagodzono do 2 lat i 6 miesięcy więzienia.

Wałbrzych. W Wałbrzychu odbyła się ostatnio rozprawa sądowa przeciwko **Barbarze Rappaport,** która od dłuższego czasu prowadziła dom schadzek przy ul. Weneckiej 28. Rappaport ciągnęła ze swego przedsiębiorstwa znaczne zyski.

Przed kilkoma dniami sprawą domu zainteresowała się Milicja Obywatelska, która zaaresztowała właścicielkę.

Sąd w Wałbrzychu skazał Rappaport na 2 lata więzienia i 5.000 złotych grzywny oraz utratę praw publicznych i honorowych na lat 5.

Piękna uroczystość rzemieślnicza

300-lecie cechów w Kętach

Kęty. Z okazji 300-letniej rocznicy Cechów Rzemieślniczych w Kętach, zorganizowana została piękna uroczystość.

Po nabożeństwie w kościele parafialnym, odprawionym przez ks. kan. Sitko, nastąpiło poświęcenie obrazu pamiątkowego, przedstawiającego emblematy 36 rzemiosł, znajdujących się na terenie miasteczka.

Dyplomy zasługi za długoletnią pracę mistrzowską, nadane przez Izbę Rzemieślniczą w Krakowie, wręczył odznaczonym wiceprezes Izby, Rybka. Dyplomy otrzymali Jura Dominik i Zacny Wiktor.

Przemawiali jeszcze: kierownik Izby Roth, radca Kotlarczyk, prezes pow. Związku Cechów w Białej i kierownik szkoły Baścik.

Wieczorem rozdane zostały świadectwa nowym mistrzom, w ogólnej liczbie 49.

Organizację uroczystości, jak i zorganizowanie rzemieślniczego kursu przygotowawczego przeprowadził delegat Izby, Mieczysław Wiśniowski.

Sprawa teatru w Jeleniej Górze

Jelenia Góra. „Dziennik Zachodni“ poruszał swego czasu sprawę teatru w Jeleniej Górze. wspominając o spisanej przed kilkoma miesiącami umowie najmu teatru przez Samopomoc Chłopską. Instytucja ta zobowiązała się wystawiać przynajmniej jedną premierę w miesiącu.

Od tego czasu minęło wiele tygodni, a na scenie teatru ukazały się zaledwie dwie sztuki i to miernej wartości. Kilka gościnnych występów nie zdołało zaspokoić potrzeb kulturalnych miejscowej ludności.

Sprawą tą należało by się bliżej zainteresować i rozważyć, kto tutaj właściwie ponosi winę. (j. s.)

Apel do b. partyzantów z Francji

Wałbrzych. B. partyzanci z Francji przebywający na terenie Polski zwracają się do wszystkich uczestników Polskiego Ruchu Oporu (POWN) we Francji w latach 1942—1945 szczególnie tych, którzy brali udział w walkach w Paryżu, a mianowicie w oswobodzeniu Domu Polskiego na rue de Creyon, Biblioteki Polskiej Ambasady i Konsulatu oraz koszar Besier o podanie swoich adresów, celem zorganizowania wspólnej pomocy.

Ze szczególnym apelem zwracają się partyzanci do komendanta barykad w Paryżu W. Zwierzyńskiego (pseud. „Paul“) oraz Boroszki Leona (pseud. „Wilniuk“) i Nowiny T. (pseud. „Stary“).

Zgłoszenia kierować do Oddziału Redakcji „Dziennika Zachodniego“ Wałbrzych, ul. Stalina 2. pod „Skoczek“.

Zarządzenie Komitetu Przeciwpowodziewego we Wrocławiu

Przygotowania na wypadek powodzi

Wrocław. Miejski Komitet Przeciwpowodziowy we Wrocławiu wydał do ludności miasta odezwę, w której podkreśla, że w obrębie miasta mogą być zagrożone następujące dzielnice: **Kożuchów, Sępolno, Zalesie, Zacisze Karłowice, Osobowice, Nowa Wieś oraz ul. Traugutta i sąsiednie.** Tym ostatnim grozi zalanie piwnic.

M. Komitet Przeciwpowodziowy wzywa ludność wspomnianych dzielnic do przestrzegania następujących przepisów:

Z chwilą zaalarmowania przez organy służby przeciwpowodziowej wszyscy mieszkańcy zagrożonych odcinków podlegają zarządzeniom kierownictwa Komitetu;

z budynków zagrożonych powodzią, mieszkańcy parterów winni się przenieść na górne piętra,

mieszkańcy zagrożonych rejonów winni: zaopatrzyć się w dokumenty osobiste, przygotować sobie żywność na 7 dni, przenieść cenniejsze rzeczy na górne piętra, zabezpieczyć przedmioty, które może unieść woda. Dalej należy możliwie zabezpieczyć piwnice i suteryny, usunąć materiały chemiczne, które mogą ulec rozkładowi i wygasić piece centralnego ogrzewania.

W razie konieczności ewakuacji któregoś z zagrożonych odcinków, ewakuowani, a przede wszystkim matki, dzieci, starcy, inwalidzi i chorzy winni udać się na wyznaczone punkty zborne.

Jako punkty zborne ustala się: dla Kożuchowa i Sępolna — szkoła powszechna przy ul. Rafała Krajewskiego 4; dla Zalesia i Zacisza — szkoła powsz. przy ul. Karola Szymanowskiego oraz Dom Żołnierza przy ul. Paderewskiego nr 7; dla Karłowic — klasztory O. O. Franciszkanów i S. S. Urszulanek, Al. Kasprowicza; dla Osobowic — szkoła powsz w Osobowicach; dla Opatowic i Nowej Wsi — szkoła powsz. przy ul. Stacha Świstackiego 12; dla ul. Traugutta i sąsiednich — szkoły przy ul. Kościuszki 82 i Bosaka Haukego 19, 21, 23.

Prócz tego zostaną zorganizowane punkty zborne przy ul. Stalina 117 i w domach Elektrowni i Gazowni Miejskiej przy ul. Trzebnickiej. W miejscach, do których przybywać będą ewakuowani urządzono kuchnie. W każdej dzielnicy zagrożonej będzie utworzony punkt sanitarny, gdzie należy kierować potrzebujących pomocy lekarskiej. Niezależnie od tego zostaną uruchomione przez PCK ekipy lotne, które nieść będą pomoc w miejscach najbardziej zagrożonych.

Komitet przypomina, że posiadacze łodzi, pontonów, motorówek, barek oraz innych przewoźnych środków wodnych, **mają obowiązek zgłoszenia ich do Zarządu Wodnego przy ul. Wyspiańskiego 39 do dyspozycji Sekcji Technicznej.** Zgłosić należy również sprzęt pomocniczy, jak łopaty, kilofy, taczki, pasy strażackie, bosaki oraz środki oświetlenia, (latarnie i pochodnie).

Do ochrony wałów powołani być mogą mieszkańcy zagrożonych dzielnic.

Ponadto Komitet przypomina, że ludność winna być przygotowana **do silnych detonacji, spowodowanych wysadzaniem lodów, gdyż za ewentualne wynikłe stąd szkody, jak wybicie szyb, koszty nie będą zwracane.**

Zarządzenie Komitetu przewiduje za wykonanie poleceń, wydanych przez czynniki, kierujące akcją przeciwpowodziową, kary grzywny w wysokości **10 tys. zł lub aresztu do 1 miesiąca.**

Szajkę bandytów zlikwidowano w Kluczborku

Kluczborek. W Kluczborku ujęto groźną szajkę bandycką, która dokonała 3 morderstw oraz 16 napadów rabunkowych z bronią w ręku.

Herszłem bandy rabunkowej był **Bolesław Oborski**, który opracowywał plan napadów i kierował rabusiami. W skład szajki rabusiów wchodzili ponadto **Mikołaj Cebulski, Włodzimierz Nestor, Paweł Onalewicz oraz Tadeusz Dąbrowski**.

Bandyci terroryzowali ludność wiejską i byli postrachem gospodarzy w powiecie kluczborskim.

Milicja Obywatelska po mozolnym śledztwie ujęła groźnych bandytów i osadziła ich w więzieniu. Bandyci w czasie dochodzeń przyznali się do winy i obciążyli herszta bandy Bolesława Oborskiego. Po przygotowaniu aktu oskarżenia bandyci staną przed Sądem Doraźnym w Kluczborku. Czeka ich wysoki wymiar kary. (N)

Kurs wieczorowy dla fryzjerów

Częstochowa. Cech Fryzjerów zorganizował w ramach akcji dokształcania zawodowego Instytutu Rzemieślniczego przy Izbie Rzemieślniczej w Kielcach, Oddział w Częstochowie, kurs doskonalenia zawodowego w zawodzie fryzjerskim.

Kurs obejmuje 70 godzin wykładowych i praktycznych w zakresie ondulacji żelazkowej i wodnej, czesania, oraz farbowania włosów. Uczestnikami kursu mogą być wyłącznie fryzjerzy, posiadający dowód uzdolnienia zawodowego w postaci dyplomu mistrzowskiego, wzgl. czeladniczego, oraz fryzjerzy, prowadzący samodzielnie zakłady na podstawie karty rzemieślniczej. Wszystkie wykłady oraz ćwiczenia praktyczne odbywać się będą w godzinach wieczorowych.

Obrady MRN we Wrocławiu

Plany Spółdzielni Mieszkaniowej

Wrocław. Miejska Rada Narodowa we Wrocławiu na swym ostatnim posiedzeniu przyjęła w skład Rady nowych członków, po czym odczytano pismo wojewody wrocławskiego. Wojewoda zawiadamia w nim Radę, że prezydent miasta, inż. Wachniewski, złożył na jego ręce rezygnację z zajmowanego stanowiska. Pełnienie obowiązków prezydenta powierzono czasowo inspektorowi samorządowemu, mgr. Kaczkowskiemu.

Na wniosek przew. Paszke, uchwalono następnie przez aklamację rezolucję, w której Rada wita z uznaniem wniosek Rządu Polskiego o podpisanie traktatu pokojowego z Niemcami w Warszawie.

Wniosek o uchwalenie subwencji w wysokości **2 milionów zł dla Wrocławskiej Spółdzielni Mieszkaniowej** na wstępne prace przy pracach remontowych bloków mieszkalnych, przekazano do rozpatrzenia Komisji finansowo-budżetowej.

Prezes Spółdzielni, Warwas, zapoznał członków Rady z planami Spółdzielni na najbliższą przyszłość. **Spółdzielnia otrzymała z Zarządu Miejskiego z aprobatą M. R. N., kompleks bloków mieszkalnych w dwóch osiedlach w dzielnicy wschodniej Wrocławia, m. in. przy ul. Katowickiej i Bytomskiej** celem przeprowadzenia ich odbudowy i oddania do użytku mieszkalnego robotników. Spółdzielnia otrzymała osiedla, które mają być odbudowane, w dzierżawę **na okres 40 lat za symboliczną złotówkę.**

Przydzielone dla Spółdzielni bloki obejmą **ok. 750 mieszkań robotniczych.** Będą to mieszkania jedno- lub dwupokojowe z kuchnią. Koszty remontów wyniosą ogółem **ok. 160 milionów zł.** Spółdzielnia posiada w chwili obecnej 162 członków.

Z kolei Rada dokonała wyboru 3 członków na zastępców do Komisji Kontroli Społecznej oraz 1 członka do Komisji Zdrowia.

Rada przyjęła następnie wniosek, aby zwrócić się do Min. Ziem Odzyskanych o zezwolenie na utworzenie funduszu premiowego **w wysokości 5% z wpływów podatków komunalnych na premiowanie** pracowników Wydziału Finansowego Zarządu Miejskiego. Polecono dalej Zarządowi Miejskiemu umorzenie należności Teatru Popularnego O. K. Z. Z. w wysokości 362.954 zł.

Zarząd Miejski upoważniony został do zaciągnięcia w Komunalnym Banku Kredytowym pożyczki w sumie **840 tys. zł** na inwestycje w Zakładach Wodociągowo-Kanalizacyjnych.

Dłuższą dyskusję i ostrą scysję **wywołała sprawa podwyżki taryfy za gaz, która we Wrocławiu jest najniższą w Polsce.** Jakkolwiek samego wniosku o podwyżkę nikt nie negował, to jednak ostre sprzeciwy ze strony klubów radnych Stronnictwa Demokratycznego i Stronnictwa Pracy wywołał wniosek różniczkujący obywateli Wrocławia, korzystających z gazu, na dwie kategorie, mianowicie właścicieli gospodarstw domowych zrzeszonych w Związkach Zawodowych, którzy mają płacić za gaz według taryfy pierwszej, tj. **3 zł za zużycie 1 metra sześć. gazu do 100 m sześć.** oraz wolne zawody i inicjatywę prywatną, płacących **60 zł za 1 metr sześć.** Ostatecznie Rada większością głosów przy sprzeciwie klubów S. D. i S. P. przyjęła wniosek i podwyżkę taryfy za zużycie gazu.

Przygotowania do akcji przeciwpowodziowej na terenie miasta omówili, wiceprezydent inż. Podgórski oraz przewodniczący sekcji technicznej Komitetu Przeciwpowodziowego, inż. Bockenheim. Na akcję Komitet **otrzymał 2 miliony zł.** Podkreślić należy inicjatywę świata pracy, zrzeszonego w OKZZ, który na pomoc dla ewentualnie dotkniętych powodzią **opodatkował się dobrowolnie w wysokości 20 zł od osoby.** W tym celu ukonstytuował się specjalny Komitet OKZZ, który będzie współpracował z Komitetem Przeciwpowodziowym.

Na zakończenie posiedzenia dokonano wyboru komisji, złożonej z 5 osób, która będzie współpracowała z Komitetem Wystawowym we Wrocławiu. (St.)

Z działalności „Caritasu"

38 rodzin pod stałą opieką

Jelenia Góra. Działalność „Caritasu" na terenie Jeleniej Góry, była w początkowej fazie dosyć ograniczona. Jednakże w miarę napływu Polaków, osiedlających się na Ziemiach Odzyskanych poczęła rozwijać się akcja Caritasu, dzięki nieustannej pomocy i ofiarności społeczeństwa jeleniogórskiego.

Piekarze w Jeleniej Górze dostarczają do Caritasu tygodniowo 290 szt. bułek i 18 bochenków chleba, które rozdaje się najbiedniejszym mieszkańcom miasta.

Bezpłatną pomoc lekarską zaofiarował dr. Tuzienkiewicz, bezpłatną pomoc dentystyczną dr. Zaorska. Apteka Peczyńskich dostarcza bezpłatnie lekarstw. Mec. Barski udziela wreszcie bezpłatnych porad prawnych.

„Caritas" nie ogranicza się do pomocy jedynie najbiedniejszym, ale wspomaga również ubogich pozostających w szpitalach, specjalnie osoby powracające z obozów niemieckich udzielając im doraźnej pomocy aprowizacyjnej.

Przybyłej z Syberii grupie dzieci polskich, Caritas umożliwił przystąpienie do Pierwszej Komunii Świętej.

W miesiącach letnich z inicjatywy „Caritasu" powstały wzorowe kolonie i półkolonie dla dzieci w Karpnikach, gdzie korzystało z wyżywienia i wypoczynku 70 dziewczynek i 147 chłopców.

Zorganizowano również przedszkole do którego uczęszcza na razie 65 dzieci.

W ostatnim okresie z doraźnej pomocy „Caritasu" skorzystało 748 osób, a 156 osób otrzymało dary amerykańskie.

Stała opieka „Caritasu" obejmuje 38 rodzin w liczbie 82 osób.

Fortuna jest zmienna

To jeden pewnik. A drugi jest ten, że w bieżącej 49 loterii pozostało jeszcze do wylosowania 22.500 wygranych na łączną sumę **ponad 67 milionów złotych,** w tym: 2 wygrane po milionie, 12 po pół miliona, 70 po sto tysięcy, 250 po 20.000, 900 po 10.000 i t. d.

Jest jeszcze trzeci pewnik — że wygrać może tylko ten, kto posiada los.

Spieszmy za tym do kolektur po losy III klasy, której ciągnienie rozpoczyna się już **13. marca br.**

Odnowienie losu winno nastąpić najpóźniej **10. marca br.**

(PAP) 1019

Polaka na Opolszczyźnie

okradał nieuczciwy pracownik

Kluczborek. Sąd Okręgowy z Opola na sesji wyjazdowej w Kluczborku zajmował się sprawą **Józefa Hadrysia z Kościanowic pow. Olesno,** który dnia 24 listopada ub. r. w Kościanowicach w zamiarze pozbawienia życia Anny Mrugałowej wystrzelił do niej dwukrotnie z rewolweru.

Oskarżony podczas przewodu sądowego do winy się nie przyznał. Tłumaczył się, że nie zamierzał pozbawić Mrugałowej życia, lecz zamierzał ją jedynie postraszyć. Na rozprawie oskarżony przyznał, że działał z chęci zemsty, gdyż Mrugałowa w czasie okupacji rzekomo źle się z nim obchodziła.

Świadkowie stwierdzili, że oskarżony pochodząc z woj. wołyńskiego **dobrowolnie w czasie okupacji przybył na Śląsk Opolski, gdzie uzyskał pracę u rolnika Mrugały.** Wbrew obowiązującym przepisom Mrugała jako Polak przyjął Hadrysia do pracy i dłuższy czas bez jakiegokolwiek zameldowania zatrudniał go w gospodarstwie rolnym, narażając się na surowe kary od władz niemieckich. Gdy Niemcy Mrugałę za odbiór zagranicznych stacyj radiowych aresztowali, prowadzenie gospodarstwa powierzono Józefowi Hadrysiowi. Dopiero gdy oskarżony Hadryś dokonał kradzieży Mrugała robił mu z tego tytułu wyrzuty, a Mrugałowa zamierzała pozbyć się niewygodnego pracownika. Z tej właśnie przyczyny Hadryś zamierzał Mrugałową pozbawić życia.

Sąd po przesłuchaniu świadków skazał oskarżonego na 15 lat więzienia i 10 lat utraty praw obywatelskich. (N)

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Trzy mecze międzynarodowe

piłkarskiej reprezentacji Polski

Warszawa. — PZPN ustalił kalendarz spotkań międzynarodowych na rok 1947. Przewiduje on rozegranie przez reprezentację Polski trzech spotkań, a mianowicie:

20 lipca z Rumunią w Warszawie,

13 października z reprezentacją Jugosławii w Belgradzie,

19 października mecz rewanżowy z Rumunią w Bukareszcie.

Ponadto prowadzone są pertraktacje celem doprowadzenia do skutku meczu Polska — Bułgaria w Polsce. — Bułgaria pozostała Polsce winna mecz rewanżowy, który miał się odbyć w dniu 3 września 1939 r. i nie doszedł do skutku.

Międzynarodowy sezon piłkarski w Polsce zainaugurowany będzie już w przyszłym miesiącu, a mianowicie w dniu 13 kwietnia w Warszawie, spotkaniem Warszawa — Praga. Czesi po meczu w stolicy rozegraliby jeszcze dodatkowe spotkanie w dniu 16 wzgl. 17 kwietnia w Łodzi.

Do PZPN wpłynęła również oferta ze strony okręgu piłkarskiego w Brnie, którego reprezentacja juniorów pragnie rozegrać w Polsce trzy mecze.

Londyn (obsł. wł.): Brytyjska federacja piłkarska podała do wiadomości, że w dniu 19 listopada br. odbędzie się międzypaństwowe spotkanie W. Brytania — Szwecja. W dniu 14 maja br. odbędzie się w Luksemburgu spotkanie Anglia — Luksemburg, a 17 maja w Brukseli spotkanie W. Brytania — Belgia.

Borotra bije Bergelina

Paryż (obsł.wł.). W spotkaniu półfinałowym o mistrzostwo tenisowe Francji, odbywające się od trzech dni na kortach krytych w Lyonie 49-letni Jean Borotra, pokonał jednego z najlepszych graczy europejskich, Szweda Bergelina.

7:5, 5:7, 5:7, 6:4, 6:4.

W półfinałowym spotkaniu pani Landry (Francja) pokonała Patorni (Francja) 6:4, 6:4 i Boegner — pokonała Saladin 6:2, 6:1.

Finały hokejowych mistrzostw ZSRR

Dynamo (Moskwa) na pierwszym miejscu

Moskwa. (obsł. wł.) Mistrzostwa ZSRR. w hokeju lodowym zostały ostatnio zakończone.

W finałowym spotkaniu Dynamo Moskwa pokonało drużynę Dynama z Leningradu w stosunku 4:1 i zdobyło po raz trzeci puchar radzieckiego związku hokejowego.

W konkurencji kobiecej tej samej dziedziny sportu (!) zawodniczki klubu Dynamo Moskwa zostały również mistrzyniami Związku Radzieckiego, zwyciężając w finale Dynamo Leningrad w stosunku 5:0.

*

Sztokholm. (obsł. wł.) Ligowa drużyna hokejowa Czechosłowacji CLTK Praga rozegrała podczas swego tournee po Szwecji czwarty mecz z reprezentacją Sztokholmu, w skład której wchodzili gracze drużyn AIK, Göta i Hammarby.

Mecz zakończył się wielkim sukcesem drużyny czeskiej, która pokonała Szwedów w stosunku 6:2 (2:1, 3:0, 1:1).

Bramki dla CLTK zdobyli: Robetin i Kobranow po 2, Prchal i Zobrowsky po 1.

Dla Sztokholmu bramki zdobył Benstöm.

*

Wałbrzych. Odbył się tu mecz hokejowy między wicemistrzem okręgu łódzkiego **KS. Włókniarz** ze Zgierza a mistrzem Dolnego Śląska **KS. Len Wałbrzych.**

Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem gospodarzy 8:0 (3:0, 2:0, 3:0).

Drużyna gospodarzy miała przez cały czas gry wyraźną przewagę.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Slendak I. 4, Stachura, Kopczyński po 2.**

W drugim dniu odbyło się spotkanie rewanżowe, w którym zwyciężyli także gospodarze w stosunku 4:1 (1:1, 2:0, 1:0).

Bramki uzyskali: Slendak **2,** Kopczyński i Stachura po 1.

Górnik (Wałbrzych) - Burza (Wrocław) 14:2

w boksie

Wałbrzych. W zawodach, które odbyły się w Wałbrzychu, Górnik rozgromił czołową drużynę bokserską Wrocławia Burzę, która przyjechała w swym najsilniejszym składzie. Z zawodników Burzy jedynie Sroczyński (waga musza) oraz w koguciej Łoziński zdobyli po jednym punkcie, osiągając wynik remisowy.

Wyniki techniczne: (zawodnicy Burzy na pierwszym miejscu)

Waga musza — Sroczyński — Michalak I. Wynik walki nie rozstrzygnięty.

Waga kogucia: Łoziński — Mi-Kraczmer. Wynik walki nie rozstrzygnięty krzywdzi Michalaka.

Waga piórkowa: Sobków — Dominiak. Walka piękna. Dominiak, który już w poprzednich walkach zdobył sympatię publiczności, ma wyraźną przewagę nad swym przeciwnikiem, którego w trzecim starciu posyła do 8 na deski. Zwycięża Dominiak wysoko na punkty.

Waga lekka I: Dymetr — Danec. Młody zawodnik Burzy, który w pierwszym starciu walczył bardzo ambitnie, niepotrzebnie w drugim starciu idzie do zwarcia, otrzymując serię ciosów. Wygrywa Danec przez k. o. w drugim starciu.

Waga lekka II: Piechur — Haluch. Haluch zwycięża wysoko na punkty.

Waga półśrednia: Jakobel — Michalak II. Walka trwała tylko półtorej minuty. Jakobel otrzymuje cios w żołądek i idzie na deski. Zwycięża Michalak II przez k. o.

Waga średnia: Banasik — Kwiatkowski. Wygrywa wysoko na punkty Kwiatkowski.

Waga ciężka: Żebrowski — Bernacki. Żebrowski zbyt słaby dla doskonałego Bernackiego, który w pierwszym starciu zwichnął prawą rękę i do końca bije tylko lewą, mimo to zwycięża na punkty.

Wynik ogólny 14:2 dla Górnika.

Częstochowa szuka talentów bokserskich

Częstochowa. Staraniem Częstochowskiego OZB odbyły się dwudniowe zawody pięściarskie. Zawody te zgromadziły aż 46 młodych bokserów, którzy wykazali się niezłym zaawansowaniem technicznym i dużym zapałem do walki. Najliczniej obsadziły zawody nowopowstałe sekcje **Warty, Rzemieślnika i Legionu,** słabo natomiast mistrz Okręgu **CKS.**

Tytuły mistrzów „Pierwszego kroku" uzyskali dotychczas: Rudski (Rzemieślnik) w wadze muszej i Ciszak (Częstochowianka) w wadze koguciej.

Do finałów innych wag zakwalifikowali się, piórkowa: Delangiewicz (Dom Kultury) i Kowalski (Skra), lekka: Maciejewski i Lechowicz (Warta), Malik (Legion), Cichoń i Rzeczkowski (Rzemieślnik), półśrednia: Twardowski (Rzemieślnik) i Małek (Częstochowianka), średnia: Stankiewicz (Warta) i Koła (Legion). Wagi cięższe nie były obsadzone.

Finały odbędą się jako przedmecz spotkania o mistrzostwo drużynowe Polski ŁKS — CKS.

Program polskich kolarzy

na rok bieżący

WARSZAWA. Program imprez Polskiego Związku Kolarskiego na rok 1947 przedstawia się następująco:

13. 4. Mistrzostwo Polski na przełaj. 20. 4. Wyścigi torowe i szosowe o nagrody Dyr. E. K. Ł. — organizuje KS Tramwajarz w Łodzi. 1. 5. Wyścig szosowy dla zawodników zrzeszonych w ZRSS. 1. 5. Otwarcie sezonu dla zaw. lic. organizuje WOZ. Kol. 4. 5. Wyścig amerykański parami. 4. 5. Ogólnopolski wyścig ulicami Krakowa. 11. 5. Wyścig ulicami Wrocławia o puchar Trybuny Dolnośl. 11. 5. Wyścig o nagrodę prez. S. Tołwińskiego org. W. T. C. 18. 5. Wyścig im. Stefana Starzyńskiego w terenie zamkniętym, ogólnopolski, organizuje WOZ. Kol. 18. 5. Wyścig szosowy dla zaw. lic. o nagrodę K. Odra. 26. 5. Wyścig szosowy o nagrody firmy Stomil. 26. 5. Wyścig szosowy o nagrody „Dziennika Łódzkiego". 26. 5. Wyścig szosowy o mistrzostwo Ziem Odzyskanych. 1. 6. Wyścigi torowe o mistrzostwo ZRSS. 1. 6. Wyścig szosowy KCS Victoria. 2—4. 6. Dwuetapowy wyścig w ramach Targów Poznańskich. 8. 6. Zjazd kolarski do Łowicza na Boże Ciało, org. W. O. Z. Kol. 5—6. 6. Wyścigi torowe i szosowe w ramach jubileuszu RKS Legia. 8. 6. Jubileuszowy wyścig szosowy o nagrody ŁKS. 15. 6. Szosowe mistrzostwa wojewódzkie. 22. 6. Torowe mistrzostwa miast w całym kraju, na terenach posiadających tory kolarskie. 29. 6. Szosowe mistrzostwo Polski wzdłuż wybrzeża morskiego z zakończeniem na torze w Szczecinie. 6. 7. Wyścig szosowy o mistrzostwo ZRSS. 13. 7. Torowe krótkodystansowe mistrzostwo Polski. 22. 7. Wyścigi torowe o mistrzostwo Dolnego Śląska o puchar wojewody Stanisława Piaskowskiego. 22. 7. Wyścig za motorami. 22. 7. Ogólnopolski wyścig szosowy DKS w Łodzi. 21—22. 7. Dwuetapowy wyścig dookoła Pomorza Zachodniego o nagrody „Kuriera Szczecińskiego". 27. 7. Wyścig szosowy im. śp. Jaskólskiego. 27. 7. Jubileuszowy zjazd plakietowy (kolar. i moto). 3. 8. Drużynowe szosowe mistrz. Polski. 10—19. 8. Ośmioetapowy wyścig Warszawa — Moskwa. 15. 8. Rajd kolarski Wrocław — Jelenia Góra. 15. 8. Ogólnopolskie wyścigi o mistrz. ZRSS w całym kraju. 17. 8. Wyścig szosowy Kraków — Zakopane w ramach jubileuszu KTK. 17. 8. Drużynowe szosowe mistrz. Polski. 18. 8. — 3. 9. Mistrzostwa świata (szosa — 180 km, tor — 1000 m). 24. 8. Wyścig szosowy Radom — Kielce — Radom. 24. 8. Wyścig amerykański parami (ogólnopol.). 31. 8. Wyścig szosowy o nagrodę IKS. 7. 9. Górskie mistrz. Polski. 14. 9. Rewanż. spotkanie na torze Polska — Węgry. 21. 9. Dwugodzt. tor. mistrz. Polski. 28. 9. Wyścig szosowy ZRSS. 5. 10. Bieg na przełaj o nagr. ŁKS. 12. 10. 3-godz. amer. bieg torowy. 19. 10. Zamknięcie sezonu w okręgach i klubach.

Podwójna porażka reprezentacji Łodzi

Łódź. Bawiąca tu od kilku dni drużyna koszykarzy KKS-u z Poznania, która trenuje na sali Polskiej YMCA, rozegrała mecz z reprezentacją Łodzi, zwyciężając bez trudu w stosunku 43:32 (24:17).

W skład reprezentacji Łodzi wchodzili zawodnicy TUR-u i YMCA.

Poza tym rozegrano mecz w siatkówce żeńskiej, w którym reprezentacja szkół średnich pokonała reprezentację Łodzi w stosunku 2:0.

POSZUKUJE SIĘ:

2 lokomobile

po 100 lub więcej H. P. każda, oraz

2 dynamomaszyny

o prądzie zmiennym 220 V do 380 V z całkowitą instalacją.

Oferty i kosztorysy kierować do Zjednoczenia Przemysłu Farb i Lakierów, **Gliwice, ul. Studzienna nr 8.** 1013

DOLNOŚLĄSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEM. WĘGLOWEGO

Dział Budowlany w Wałbrzychu

ogłasza

przetarg nieograniczony

na przebudowę i podniesienie dachu w oczyszczalni wody na kop. „Victoria".

Wszelkie informacje i podkładki ofertowe można otrzymać w Dziale Budowlanym Ds. Z. P. W. w Wałbrzychu, w czasie od godz. 8—12.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem: „Oferta na przebudowę i podniesienie dachu nad oczyszczalnią wody na kop. „Victoria" należy składać w Dziale Budowlanym Ds. Z. P. W. do dnia 25. marca 1947 r. godz. 15, w którym to czasie nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do każdej oferty dołączony winien być kwit złożonego wadium w kasie Ds. Z. P. W. w Wałbrzychu (zamek) w wysokości 2 proc. sumy przetargowej.

W wypadku nieprzyjęcia oferty, złożone wadium zostanie zwrócone. (PAP) 992

PAŃSTW. ZAKŁADY PRZERÓBKI WŁOSIA
Wrocław, ul. Kaszubska 16 (obok Pomorskiej)
sprzedają
Włosie tapicerskie w warkoczach - skręcane
na żądanie wysyłamy próbki. 1010



Do nabycia we wszystkich sklepach cukierniczych. (PAP) 896

SKŁAD KONSYGNACYJNY

Fabryki Dr A. Wander

KATOWICE, ul. Szopena 4 — Tel. 322-55 990

CEGESOL

Centrala Gospodarcza „SOLIDARNOŚĆ"

WARSZAWA Sienna 60 — **WROCŁAW** Ratusz 11/12

FABRYKA MASZYN MŁYŃSKICH

Wrocław, ul. Daszyńskiego nr 10

Produkuje maszyny oraz wszelki sprzęt młyński:

Posiadamy na składzie:

1. Tarary, aspiratory różnych konstrukcji i wymiarów.
2. Łuszczarki-szmerglówki różnych wymiarów.
3. Mieszarki dla mąki.
4. Elewatory pojedyncze i podwójne. 1009
5. Jagielniki cepowe.

Na zamówienia wykonujemy odsiewacze płaskie wolnowiszące oraz inne maszyny w dział młynarski wchodzące.

MLECZNO - SŁODOWE KARMELKI

MLEKO-TAST

pakowane w puszkach po 2,5, 12 i 25 kg

poleca Tadeusz STERNAL

Fabryka Karmelków — Leszno, Słowiańska 2

poszukujemy hurtowników celem oddania wyłącznej sprzedaży. 959

PAŃSTWOWE ZJEDNOCZENIE PRZEM. DROŻDŻOWEGO
w Warszawie, ul. Kazimierzowska 77

poszukuje dla przemysłu drożdżowego:

1) **inżynierów lub magistrów chemii,**
2) księgowych względnie **absolwentów liceum handlowego,**
3) **absolwentów liceum chemicznego.** (PAP) 895

PRZETARG I.

Przemysł Chemiczny „Boruta" Pod Zarządem Państwowym w Zgierzu ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:

2000	szt.	płytki kamionkowe	25×25 cm
300	„	Rury kamionkowe kanalizacyjne ⌀	150×1000 m/m
560	„	„ „ „	200×1000 m/m
350	„	„ „ „	250×1000 m/m
275	„	„ „ „	300×1000 m/m
480	„	„ „ „	350×1000 m/m
6	„	Trójniki kamionkowe kanalizacyjne ⌀	200/200 m/m
8	„	Trójniki kamionkowe kanaliz.-redukcyjne	250/200 m/m
8	„	„ „ „	300/200 m/m
10	„	„ „ „	350/200 m/m
2	„	„ „ „	600/200 m/m
27	„	Kolana kamionkowe kanalizacyjne ⌀	150 mm 60°
33	„	„ „ „	150 mm 30°
52	„	„ „ „	150 mm 45°
4	„	„ „ „	200 mm 45°
4	„	„ „ „	450 mm 30°
30	„	Redukcje kamionkowe ⌀	250/200 m/m

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę kamionek" należy kierować do Przem. Chem. „Boruta", Wydział Zakupów do dnia 15. 3. 1947 r., w którym to dniu o godz. 12 nastąpi otwarcie ofert w obecności zainteresowanych osób i przedst. firmy „Boruta".

Firma zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ofert bez podania przyczyn oraz wybór oferenta bez względu na cenę.

Zgierz, dnia 3. 3. 1947 r. (PAP) 1020

Rentgen, diatermie, kwarcówki, ‚Solluxy' Aparaty i części nawet uszkodzone lub niekompletne kupuje.
„ZETHA" — Bytom, ul. Brzezińska nr 3 tel. 23-02 1015

„RADIOFON"
Katowice, 3 Maja 23 tel. 321-11 — poleca
LAMPY RADIOWE (wszystkie typy)
ODBIORNIKI (ceny posezonowe) elektrolity, prostowniki, transformatory, żarówki. 902
DUŻY WYBÓR fachowa obsługa.

Wolne posady

POTRZEBNY od zaraz pracownik krawiecki na duże sztuki. Katowice, Pierackiego 6 m. 5.

RUDZKIE Zjednoczenie Przemysłu Węglowego w Rudzie Śl. zatrudni od zaraz 2 inżynierów lądowców; 6 techników budowlanych z uprawnieniem. Zgłoszenia osobiste wzgl. pisemne kierować pod: Rudzkie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego. Dział Budowlany. Szyb Leona; ul. 3-go Maja, tel. 52303; wewn. 07. 1001d

PAŃSTWOWE Nieruchomości Ziemskie Okręg Jelenia Góra zatrudnią natychmiast na dobrych warunkach 2 rewidentów dla rachunkowości rolnej oraz 15 księgowych dla pracy w terenie. Zgłoszenia osobiste lub pisemne (podanie, życiorys i odpisy świadectw) do Zarządu Okręgowego P. N. Z. w Cieplicach Śląskich — Zdroju. 1070d

WYKWALIFIKOWANA wychowawczyni do ośmiomiesięcznego chłopca potrzebna. Referencje wymagane. Wiadomość: Młyńska 2, księgarnia. 3890g

ZARAZ przyjmę siłę fizyczną do ekspedycji książek i pomocniczych prac biurowych. Zgłoszenia Czytelnik Katowice pod „5513" 3786g

POTRZEBNY uczeń do nauki rymarskiej. Boczarski B. Oświęcim, B. Joselewicza 24. 3782g

SPRZEDAWCZYNI - biuralistka z ukończoną szkołą handlową lub co najmniej małą maturą poszukiwana. Katowice: 3 Maja 23, f-ma „Singer" 3755g

POTRZEBNA pomocnica domowa z gotowaniem. Gliwice, Krzywa 1, m. 3. 3807g

PRZYJMIEMY natychmiast rutynowaną siłę do statystyki. Oferty z życiorysem i podaniem warunków kierować do „Polpress" Bielsko: Kolejowa 3. (PAP) 985d

PRZYJMĘ dziewczynę do pracy domowej, najchętniej z prowincji. wynagrodzenie dobre. Krawiec spodniowy przyjmie podręczną. Katowice, Lubeckiego 41. Talaga. 3889g

AKWIZYTORZY ogłoszeniowi — zawodowi mogą się zgłosić. Katowice, Słowackiego 19/10. 3875g

SAMOTNA może być starsza, znajdzie dom za życzliwe zajęcie się małym gospodarstwem. Potrzebna również wychowawczyni do półtorarocznego dziecka. Wiadomość Bytom, Ubezpieczalnia. Apteka. 3869g

POTRZEBNY dobry formierz na metal. Zgłoszenia Zabrze, ul. Wolności 241 m. 7 godz: 17 — 19, tel: 20-90: 3862g

POSZUKUJĘ osób, które umieją szyć krawaty. Dochody intratne. Oferty Katowice, skrz. pocztowa 376: 1092d

GOSPOSIA z dobrym gotowaniem potrzebna. Katowice. 3 Maja 21 m. 1: 3855g

POTRZEBNA magister farmacji lub pomocnica aptekarska z praktyką. Bliższe szczegóły udzieli apteka Wł. Buchacińskiego w Wieluniu. ul. Żeromskiego 7. 3854g

Posad poszukują

ASYSTENTKA farmacji, poszukuje zajęcia w Gliwicach. Oferty Czytelnik Gliwice pod „Lwowjanka". 3810g

INŻYNIER ceramiczny; doświadczony, z długoletnią praktyką w tym zawodzie, poszukuje pracy dyrektora lub kierownika technicznego w większych zakładach ceramicznych, chętnie na Dolnym Śląsku. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Wrocław, Kościuszki 49 pod „Inżynier-ceramik" 3791g

NA POZNAŃSKIE poszukuję przedstawicielstwa na prowizję lub innego zajęcia. Proszę o propozycję. Borowski; Leszno. Bracka 10 1111d

DWIE malomaturzystki poszukują pracy biurowej. Oferty „Czytelnik" Gliwice pod „Mała matura". 3935g

POSZUKUJĘ pracy cynowania kotłów. Bytom, Powstańców Warszawskich 16. Blacharstwo. 3923g

17-LETNIA początkująca stenotypistka, przyjmie posadę w poważnym przedsiębiorstwie. Oferty Czytelnik Katowice pod nr. „5619". 3908g

MISTRZ kaflarski dypl. z długoletnią praktyką również fachowiec budowy pieców kaflowych poszukuje odpowiedniej posady, najchętniej jako kierownik wytwórni kafli. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Mistrz kaflarski". 3892g

STARSZY czeladnik fryzjerski; (męski) szuka pracy. Wiadomości kierować: Opole Czytelnik pod „13". 1136d

MŁODA panna z kilkuletnią praktyką biurową zmieni pracę. Znajomość: początki księgowości, maszynopisma. Wiadomości z podaniem warunków proszę kierować Czytelnik Tarn. Góry pod „Pilna" 1137d

RUTYNOWANA stenotypistka sekretarka z kilkuletnią praktyką biurową, poszukuje posady Warunek — mieszkanie. Oferty proszę kierować Czytelnik Tarnowskie Góry, ul. Czerwonej Armii 8 pod „Zdolna". 1142d

Kupna

MOTOR PEGEOT „czwórka" kupimy zaraz. Bytom, Smolenia 32. Wytwórnia Win. Mgr. Adamczyk. 2637g

PRZEDSTAWICIEL fabryki metalowej w Częstochowie zakupi większą ilość używanych kółek łożyskowych od 4—8 mm. Zakup przeprowadza firma „Bazar Ludowy", sklep, Katowice, Moniuszki 10. 3914g

ROWER damski i ładny wózek dziecięcy kupię. Galanteria róg kina Rialto. 1133d

DYWANY perskie, krajowe, naprawa; czyszczenie, kupno sprzedaż Hussein Kerim Katowice, Moniuszki 12 tel. 300-54. 1064d

KUPIMY:
2 GŁOWICE Diesel do sam. „Skoda" 4 cyl.; 2 głowice Diesel do sam. „Vomag" 4 cyl., 2 głowice Diesel do sam. „M.A.N." 6 cyl. 80 km: P.P.T. i E. P. Opole; Strzelecka 8 1068d

RUDZKIE Zjednoczenie Przemysłu Węglowego. Dział Budowlany w Rudzie Śl. zakupi natychmiast 2 aparaty do spawania autogen. mogą być używane, lecz w dobrym stanie. Zgłoszenia kierować pod: Rudzkie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego. Dział Budowlany. Szyb Leona. ul. 3-go Maja, tel. 52303; wewn: 07. (PAP) 1000d

MEBLE nowoczesne używane kupuje Skład mebli Katowice, Młyńska 14. 960d

KUPUJEMY olejki, esencje do ciast, kwasek cytrynowy. „Enbegeka" Katowice, Pierackiego 17 tel. 327-03. 969d

KSIĄŻKI NAUKOWE również niemieckie i inne w języku polskim i obcych, nuty, płyty gramofonowe przybory techniczne kupuje **KSIĘGARNIA TECHNICZNO NAUKOWA i SKŁAD NUT Katowice, ul. Młyńska 2, tel. 315-08.** 903

DENTYSTYCZNE artykuły — kupuje — sprzedaje „Dental" Szrama i Kapczyński. Poznań, ul. Fredry 3. 946d

KORKI, BUTELKI, AZBEST, olejki, kupujemy każdej ilości i jakości. Wytwórnia Win. Mgr. Adamczyk. Bytom. Smolenia 32. tel. 26-80. 2636g

MASZYNĘ do pisania i liczenia kupię. Kukulski. Katowice. 3 Maja 20. 1134d

KUPIĘ maszynę do lodów. wielkość 10 do 15 litrów, z motorem. Bytom. Piekarska 25. Cukiernia. 3924g

KUPIMY lekki wózek platformę oraz platformę cięższą do 2 ton. Zgłoszenia tel. 419-86: 1148d

BĘBNY pokarbidowe natychmiast zakupimy. „Wosta" Katowice; Moniuszki 12. 2905g

2 RAMY ew. z kołami i bakami do motocykla „Standart" 350 kupimy. „Wosta" Katowice; Moniuszki 12. 3904g

Sprzedaże

CENTRALA galanterii, Kielce, Plac Wolności 8 poleca towary galanteryjne i wyroby kosmetyczne. Na żądanie cenniki. 1050d

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza firma Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. 973d

SPRZEDAM nowy: 2-piętrowy murowany dom: niedaleko Bytomia. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Bytom: pod „Dom". 3799g

BIURKA dębowe 9-szufladowe jasne lub ciemne w każdej ilości sprzedam. Kraków, Jan Staszkiewicz, ul. Węgierska 9, telefon 547-72. 3778g

PUCHOWE puszki do pudrowania, taśmy puchowe do pantofli, szlafroków poleca Wytwórnia Wyrobów Puchowych, Loth — Adamska, Radom, Żurawia 8. 994d

KONFEKCJĘ męską i chłopięcą własnej produkcji po cenach hurtowych poleca Kaźmierczak i Ska. Łódź. Pl. Wolności 6 m. 6 III p. (PAP) 1015d

SPRZEDAM 1100 kg czystego cynku w blokach. Siemianowice Śl. ul: Bytomska 24. 3827g

KAPELUSZE męskie „Milano", kapelusze damskie dostarcza Fabryka kapeluszy Bytom, Rynek 20, tel. 28-91. 3847g

KREPĘ białą rolka 10 zł., dziurkacze większe 180.— maszynki; spinacze 240.—, taśmy 13 mm 300.—, wysyła Malski. Tarnowskie Góry. 1006d

FABRYKA Cukrów i Czekolady „Delicja" Łódź. Żeromskiego 31 poleca cukierki, karmelki i czekolady w dużym wyborze. Wysyłamy za zaliczeniem. Cennik na żądanie: 940d

SPRZEDAM magiel elektryczny. Świętochłowice, Piaskowa 6 m. 15: 3856g

SPRZEDAM jadalnię dębową. Chorzów, ul. Poleska 1 m: 6: 3842g

HEBLARKA grubościowa 500 mm. oraz wyrówniarka nowa „Tejcherta" okazyjnie do sprzedania. Oferty Czytelnik Chorzów pod „Hebarka" 3840g

KAPELUSZE męskie dla składów oraz damskie. Nowe fasony dostarcza Mechaniczna Wytwórnia Katowice, 3 Maja 30. 3833g

Kwasek cytr., pieprz, ziele ang., cynamon, kminek, paprykę, kakao, wanilinę, olejki i esencje spoż. kupuje stale w każdej ilości

Fa. „TRZY KORONY" 956

KATOWICE, ul. Opolska nr 6 — Tel. 311-85

FILATELISTOM cenniki wysyła Dom Filatelistyczny Witkowski Poznań, Św. Marcin 18. 1116d

SPORT. Wszystko dla piłki nożnej, siatkówki: koszykówki, boksu dostarcza D/H Jan Pujdak i Ska, Łódź: Piotrkowska 83. (PAP) 1118d

POMPY i beczki gnojówkowe dla gospodarstw wiejskich produkuje Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych Stacja w Grodkowie. Cenniki i prospekty na żądanie. 1125d

PIANINO markowe w dobrym stanie do sprzedania. Zgłoszenia pod „Vogeler" Czytelnik Katowice. 3912g

SPRZEDAM 600 kg bednarki ocynkowanej 20 x 3. Palenga Stefan tel. 240-46: 3887g

SPRZEDAM ŁADNY DOMEK obok Gliwic. Oferty: Józef Cyprys, Gliwice, ul. Jana Śliwki 35: 2928g

Pokoje

SAMOTNY pan na stanowisku szuka pokoju w Katowicach. Zgłoszenia tel. 354-29. 3825g

POKOJU umeblowanego z osobnym wejściem w Katowicach poszukuje od zaraz solidny handlowiec na 1 — 2 dni w tygodniu za dobrym wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia do Dz. Zach: Katowice pod „5613". 3915g

SAMOTNA urzędniczka poszukuje umeblowanego pokoju możliwie w Katowicach. Zgłoszenia tel. 342-78: 3910g

ZAMIENIĘ pokój z przedpokojem centrum Krakowa na takież lub większe Katowice. Listy Kraków Poste Restante „Kagle". 3894g

Lokale handlowe

ODSTAPIĘ lokal handlowy w Bytomiu. Zgłoszenia: Bytom, Piekarska 24; parter lewa 3868g

W GLIWICACH duży, ładny sklep nadający się na każdą branżę, z powodu choroby odstąpię lub przyjmę spólnika. Oferty Czytelnik Gliwice pod „K". 3931g

LOKAL handlowy w Bytomiu, zaprowadzony, spożywczo - rybny, z powodu wyjazdu odstąpię za zwrotem kosztów remontu. Zgłoszenia: Dziennik Zachodni Bytom pod „Duży". 3925g

Gotówka

WŁAŚCICIEL przedsiębiorstwa handlowego w Częstochowie poszukuje wspólnika z gotówką i małym lokalem handlowym w Katowicach, celem uruchomienia hurtowni. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować pod Częstochowa, skrzynka pocztowa „135". 2913g

AGENTA handlowego gotówkowego na Tarnowskie Góry i powiat poszukuje Skład Komisowy Centrali Zbytu Państw. Zjednocz. Przemysłu Cukrowniczego. Bytom, Krakowska 6. 3920g

DOBRE zaprowadzone przedsiębiorstwo branży spożywczej poszukuje od natychmiast celem powiększenia interesu spólnika cichego lub czynnego z kapitałem od zł 350.000 do zł 500.000: Zgłoszenia pod nr „5456" Dz. Zach: Katowice. 3936g

KILKADZIESIĄT tysięcy złotych i współpracę da zdolny samotny handlowiec. Oczekuję korzystnej propozycji. Oferty Dziennik Zachodni Gliwice pod „Handlowiec". 2934g

Zguby

WYSOKIE wynagrodzenie za zwrot pamiątkowego zegarka damskiego „Eterna". Uczciwy znalazca zgłosi się ul. Kościuszki 15 wejście z ul. Batorego I p. biuro tel: 321-56. 3918g

DNIA 5 II 47 zgubiono zaświadczenie o demobilizacji wydane przez RKU Kladzko na nazwisko por. Sudoł Marian. Proszę uprzejmie o zwrot pod adresem Sudoł Marian Polanice Zdrój, Traugutta 6. W razie niezgłoszenia unieważniam. 3899g

Poszukiwania

KTÓRY z kolegów w czasie ofenzywy na Zachodzie spotkał się we Francji z Ludwikiem Skrzydło nr poczty polowej 22636 A. Wszelkie wiadomości proszę kierować na adres: Franciszek Skrzydło, Piotrowice — Ochojec, Polna 5. 3933g

BURZYM Kazimierz Bydgoszcz, ul. Karpacka 5/5 poszukuje żony Wandy z dziećmi 993d

KUKULAKU gdzie jesteś. daj znak. Wnękowski, Opole Śląskie. Reymonta 22. 1067d

POSZUKUJĘ Stanisława Tychowskiego z rodziną ze Lwowa, ul. Arciszewskiego. Wiadomość pod adresem Leszczak Michał Twardów 50-A poczta Piechowice pow. jeleniogórski. 1044d

POSZUKUJĘ rodziców Bulaj Feliksa i Wincentynę. Ktoby wiedział coś o ich losie proszony o powiadomienie córki Anny Bulaj Szpital. Żywiec. 2464g

GUDZ HILARIA, daj wiadomość o sobie Mach Olga. Bytom; Szopena 22, m. 9: 3796g

KLOCEK Janiny ze Lwowa — Lewandówki poszukują Sikorscy Zabrze. Sądowa 4. Górny Śląsk 3866g

MIKROCID z Brzeżan proszony jest o podanie adresu. Wiadomość Dziennik Zachodni Bytom pod „Mikrocid". 3926g

RABESZKA Władysława Antoniego pow. Sarny z Jagielnice poszukuje Aniela Rabeszkówna Brzeg n. Odrą. Tarnowskiego 1. 3878g

KOLENDA Wincenty z Nieświeża prosi krewnych i znajomych o nawiązanie korespondencji. Adres leśnictwo Zielonka poczta Legbąd pow. Tuchola: 3876g

ADAMKIEWICZ Stanisław, repatriant z Wilna, zamieszkały Bytom, Rycerska 23:poszukuje rodziny: krewnych i znajomych, proszę o podanie adresów. 3874g

KTOBY wiedział o losie Słabosza Aleksandra przebywającego w Niemczech w Regensburgu o jakiekolwiek wiadomości prosi córka. Dandówka. 11 Listopada 29. 3850g

KTOBY wiedział o losie Zofii i Edmunda Paneszów, byłego urzędnika magistratu, zamieszkałego ostatnio we Lwowie, ul. Hauke - Bosaka 45, zechce podać wiadomość pod adresem inż. Niezgoda Józef: Zabrze; Barbary 3 m. 5 celem podania jej ich córce Janinie Paneszł-Neronowiczowej. 3836g

KTOBY wiedział o losie Henryka Szafrańskiego syna Wiktora urodzonego 3.I.1924 Wołyń: Został wywieziony do Niemiec na roboty w kwietniu 1943 r. i przebywał w Prusach Wschodnich w mieście Królewiec. Uprzejmie proszę powiadomić Wiktora Szafrańskiego, Prudnik, ul. Karola Miarki nr 72 woj. śląsko — dąbrowskie. 1123d

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego nr. 5001, wystawione na nazwisko Maria Korczok, ur. 25. 11: 1902 r: Racibórz; Kościelna 2: 1096d

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rozpoznawczą wydaną przez Kraków — Michałowice na nazwisko Genowefy Ostrowskiej. 3846g

UNIEWAŻNIAM legitymację MO nr 3670 i na broń nr 3191. Zimoń Stanisław. Lubliniec 1122d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną: wydaną w roku 1945 przez Zarząd gminy Bastuny: powiat Lida, na nazwisko Konstanty Rydwański. 1098d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego, wydane przez Starostwo Glubczyce nr. 3275, Wochnik Łucja; Baworów: Kościelna 2a; pow. Glubczyce. 1099d

UNIEWAŻNIAM kartę ewakuacyjną i majątkową zgubioną na trasie Katowice — Glubczyce na nazwisko Popiel Maria, Grobniki: ul. Dolna 9, powiat Glubczyce. 1100d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną, wystawioną w Kiwercach na Wołyniu oraz kartę majątkową na nazwisko Kotyza Pelagia, Magnuszowice Małe: pow. Niemodlin. 1105d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę majątkową, wystawioną w Kiwercach na Wołyniu na nazwisko Zofia Oliwa, Magnuszowice: pow. Niemodlin. 1106d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Wieluń na nazwisko Krzemiński Franciszek, Minkowsko pow. Namysłów: 1107d

UNIEWAŻNIAM skradzione dowody czeladnicze — rzemieślnicze Danilo Józef. 3849g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną wydaną przez PUR w Grodkowie. Piotr Kowal Wierzbno gmina Andrzejów pow. Grodków. 1132d

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową, wystawioną przez RKU Rzeszów i kartę rozpoznawczą na nazwisko Zimicrowski Benedykt. Niemodlin. 1103d

UNIEWAŻNIAM dokumenty, dowód osobisty nr. 312; obywatelstwo nr. 406: kartę ewakuacyjną nr. 1266, legitymację Izby Lekarskiej nr. 422 oraz inne osobiste dokumenty na nazwisko Świderskiej Lucji. Lobez: Rapackiego 4. 1109d

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie rejestracji wojskowej RKU Paczków oraz metrykę na nazwisko Sudob Wojciech, ur. 23. III. 1921; zamieszkały w Odmuchowie, pow. Grodków. 1110d

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą na nazwisko Katarzyna Dembińska, wystawiona w Dębicy. Zwrot za wynagrodzeniem na adres: Katowice, Wandy 30 m. 10. 3853g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko Elżbiety Perszke. Dowód osobisty i tymczasowe zaświadczenie rehabilitacji Rybnik, Długa 1. 3882g

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację kolejową nr 02737 na nazwisko Jankowiak Stanisław. Wrocław: św. Jerzego 5/16. 3879g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę zameldowania na nazwisko Krzyszewski Józef zam. Solice Dolne (Stacja). 1128d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rozpoznawczą, dowód osobisty. Bączek Wiktor Zabrze, Wolności 309. 3864g

UNIEWAŻNIAM skradzione: kartę rozpoznawczą wydaną w Tarnowie oraz inne osobiste dokumenty. Zarychtówna Janina Zabrze, Park Hutniczy 2. 3863g

Szczotki Pędzle

Hurt! Detal!

Centr. Techn. Handl. KATOWICE ul. Warszawska nr 63 tel. 301-50 1024

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację nr. 110, wydaną przez Inspektorat Szkolny w Oleśnicy; Gawrońska Janina. 1112d

UNIEWAŻNIAM skradzione: kartę rzemieślniczą, rozpoznawczą. Wójcikowski Piotr. Zabrze; Szramki 13: 3860g

UNIEWAŻNIAM zgubioną deklarację wierności na nazwisko Hawranek Marta, Tychy; Kościuszki 28. 2858g

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą, kartę rejestracji sklepu na nazwisko Gradowski Władysław oraz metrykę ślubu na nazwisko Katarzyna Gradowska, Złotoria; Plac Wolności 31. 3844g

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty osobiste; kartę rzemieślniczą; kartę rejestracyjną Figiel Paweł Chorzów II. Styczyńskiego 73. 3839g

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Sosnowiec w 1945 r. po raz drugi na nazwisko Gubała Edward. 3835g

UNIEWAŻNIAM kartę rozpoznawczą wydaną przez Starostwo Rzeszowskie na nazwisko Brojanowska Józefa. Katowice; Sienkiewicza 22 m. 4. 3838g

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę tożsamości konia nr 12.375 wydaną przez Starostwo Powiatowe Wałbrzych zam. Wieś Długa nr 63. 1126d

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: zielone zaświadczenie pracy męża i kartki żywnościowe na nazwisko Cziślich zam. Sobiecin, ul. Plater nr 3:

UNIEWAŻNIAM zgubioną zniżkę PKP na nazwisko Irena Roj. Lasowice. 1139d

Różne

KSIĘGOWOŚĆ, bilanse dla firm projekty reklamowe, wykonuje „Economic", Bytom; Rynek 6. 1088d

ARTYSTYCZNA Cerownia przeniesiona będzie dnia 15.III z Sienkiewicza na Szopena 10/5. 2845g

SAMOCHODY ciężarowe do wynajęcia D P S. Katowice. ul. Sobieskiego 24. tel. 352-96 po godz. 16 tel. 351-45. 1010d

STOLARNIA mechaniczna przyjmie seryjne masowe roboty drzewne. Oferty „PAR" Poznań; Ratajczaka 7 pod nr. „3.79": 1145d

OSEŁKI-toczaki, wszelkie roboty kamieniarskie wykonujemy. Dworak. Szydłowiec. 1150d

OBRAZIŁEM inż. Czerniawskiego, Nowa Ruda, podejrzeniem o złą wolę w komasacji mych gruntów. Niniejszym przepraszam Go i proszę o przebaczenie. Tadeusz Radomicki. 1157d

OGŁOSZENIA gazetowe, reklamę kinową, tramwajową załatwia szybko ARGUS Biuro Pośrednictwa Ogłoszeń i Reklamy Katowice, Mariacka 5 tel. 350-51. 3900g

Naczelny redaktor: Stanisław Ziemba. Redakcja: Katowice, 3-go Maja 12, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-84. — Dział ogłoszeń: Telefon 309-74. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godz. 11—13 codziennie. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3-go Maja nr 12. Druk: Drukarnia Nr 9 Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, 3 Maja 12 R 22538